

Kierunek skandynawski

Islandczyk, Fin i zawodnik z Burkina Faso są w kręgu zainteresowań Lechii.



Str. 2

Dziękuję kibicom za wsparcie

Brazylijczyk Deleu ma szansę stać się ulubieńcem publiczności w Gdańsku.



Str. 4

Daleka droga do mistrzostwa

Wywiad z Michałem Probiezmem, trenerem Jagiellonii Białystok.



Str. 9

Nakład 50.000 egz.

Lechista

Oficjalne wydawnictwo Lechii Gdańsk

www.lechia.pl

10 (14)/2010

19.08.2010

O pierwsze zwycięstwo!

Po dwóch remisach - z Ruchem Chorzów i Polonią Bytom - pora na pierwsze zwycięstwo Lechii w lidze. Okazja już w niedzielę - do Gdańska przyjeżdża Jagiellonia Białystok.

Fot. Press Focus

niedziela, 22 sierpnia, godz. 17.15

Lechia Gdańsk - Jagiellonia Białystok

POCZUJ PIŁKARSKIE EMOCJE

Klub wciąż przygląda się kandydatom do gry w zespole

Kierunek skandynawski

Piłkarz Rosenborga Trondheim – **Abdou Razack Traore** to najpoważniejszy kandydat do wzmocnienia siły ofensywnej Lechii. Skrzydłowy, mający podwójne obywatelstwo – Wybrzeża Kości Słoniowej i Burkina Faso, przebywa w Gdańsku na testach i wszystko wskazuje na to, że podpisze z biało-zielonymi kontrakt.

22-latek urodził się w Abijanie, ale dość szybko, bo w 2005 roku przeniósł się do Maroka, gdzie reprezentował barwy Raja Casablanca. Dwa lata później grał już w Norwegii i do dziś w barwach Rosenborga Trondheim rozegrał 51 meczów ligowych, w których strzelił trzy gole. Zdobył też cenne doświadczenie w Lidze Mistrzów. W sezonie 2007/08 zagrał w sześciu meczach fazy grupowej, w tym w pięciu w wyjściowym składzie. – *To było niezwykle cenne doświadczenie* – mówi Traore, który jednak chciałby jak najszybciej opuścić Norwegię. Stracił miejsce w składzie, ostatnio pełniąc rolę rezerwowego.

go. Ciężko mu również porozumieć się z trenerem. – *Jest kilka powodów, by zmienić otoczenie. Kontrakt kończy mi się za kilka miesięcy, poza tym trudno mi się było dostosować do stylu życia w Norwegii* – mówi Traore, który w Polsce znalazł się po raz drugi. – *Niedawno graliśmy sparing z Lechem Poznań, teraz znów odwiedziłem wasz kraj, tym razem z innymi powodów. Mam nadzieję, że zagoszczę tu na dłużej* – dodaje skrzydłowy, który lepiej operuje piłką lewą nogą. – *Lepiej czuję się w ofensywie, lubię grać przy linii bocznej boiska, ale dobrze czuję się także jako ofensywny pomocnik* – dodaje.

Traore to niejedyny piłkarz ze skandynawskich klubów, którymi zainteresowana jest Lechia. W miniony poniedziałek trener Tomasz Kafarski poleciał na Islandię, gdzie obserwował spotkanie tamtejszej ekstraklasy Breidablik – Vestmannaeyar. Oglądał napastnika gospodarzy Alfreda Finnbogasona. 21-latek to jeden z najzdolniejszych zawodników w swoim kraju. Błysnął już w poprzednim sezonie, gdy strzelił w 18 meczach trzynaście bramek. Teraz spisuje się jeszcze lepiej, bo na razie, w 16 spotkaniach trafił do siatki dwanaście razy. Zdążył już zadebiutować w narodowej reprezentacji, a regularnie gra w islandzkiej młodzieżówce, dla której w ostatnim meczu o punkty z Niemcami (4:1) strzelił jednego gola. Zawodnik wzbudził już zainteresowanie wielu europejskich klubów, m.in. Blackpool, Reading, West Bromwich, Vikinga Stavanger, Werderu Breme i TSV 1860 Monachium.

To jednak nie ostatni ze skandynawskich poszukiwań Lechii. Na celowniku klubu jest jeszcze napastnik z Finlandii, 23-letni Jami Puustinen z FC Honka. To piłkarz, który siedem lat temu przeszedł pomyślnie testy w Manchesterze United i miał z tym klubem podpisaną kontrakt młodzieżowy. Spędził tam w sumie trzy lata, ale nie przebił się do pierwszego zespołu „Czerwonych Diabłów”. Wrócił więc do kraju i od czterech lat broni barw FC Honka. W zeszłym roku strzelił dla swojego zespołu dwanaście bramek, w obecnym ma już na koncie dziewięć w osiemnastu meczach.

(GP)

Abdou Razack Traore, kandydujący do gry w Lechii, ma za sobą występy w Lidze Mistrzów w barwach Rosenborga Trondheim



Fot. figureski.com.pl

r e k l a m a

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POLIGRAFICZNA
DRUK DO FORMATU B1

Vipro
DRUKARNIA

www.vipro.pl
80-266 Gdańsk
Grunwaldzka 209A
tel. 58 320 73 15/16
kom. 662 243 886

p r o m o c j a

Oficjalne pamiątki klubowe Lechii Gdańsk

139 zł **139 zł** **40 zł** **40 zł**

Oficjalny Sklep Klubowy Lechii Gdańsk
Salon Red-Box ul. Traugutta 29
Godziny otwarcia:
poniedziałek – piątek: 10.00–18.00

JR SPORT
Galeria Wierzyca, ul. Kanałowa 1, Starogard Gdański
Godziny otwarcia:
poniedziałek – sobota: 10.00–20.00
niedziela: 11.00–18.00

www.sklep.lechia.pl

Lechista

Oficjalne wydawnictwo Lechii Gdańsk SA. Redaguje kolegium. Adres Redakcji: Lechia Gdańsk SA, 80-226 Gdańsk, ul. Traugutta 109, tel./faks +48 58 345 21 87, e-mail: lechista@lechia.pl. Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Druk: Drukarnia Presspublica Sp. z o.o. w Koninku. Nakład: 50 000 egzemplarzy.

Przed niedzielnym meczem Lechii z Jagiellonią Białystok

Zatrzymać „Franka”

Po dwóch remisach, czas na zwycięstwo! Takie hasło przyświecać będzie piłkarzom Lechii przed ich niedzielną konfrontacją z Jagiellonią Białystok, której początek zaplanowano na godz. 17.15. Zadanie może się jednak okazać arcytrudne.

Piłkarze Jagiellonii są ostatnio chyba najpopularniejszym przeciwnikiem Lechii. W ostatnich dwóch sezonach obie drużyny rywalizowały nie tylko w ekstraklasie, ale również w Pucharze Polski. O ile w lidze biało-zieloni mogą pochwalić się lepszym bilansem (dwa zwycięstwa, jeden remis, jedna przegrana), o tyle już w tej drugiej rywalizacji znacznie lepsi są białostocczanie, którzy dwukrotnie eliminowali Lechię z rozgrywek. Pamiętna dla kibiców jest zwłaszcza półfinałowa batalia z kwietnia 2010, gdy trener Tomasz Kafarski wystawił do gry zmienników i pierwszy mecz gdańszczanie przegrali u siebie 1:2. W rewanżu padł remis 1:1, który do finału premiował Jagiellonię, a



Występ Tomasza Dawidowskiego (w zielonej koszulce) w niedzielnym meczu stoi pod znakiem zapytania

piłkarze tego klubu wzniesli zresztą później w górę główne trofeum, po triumfie w finale nad szczecińską Pogonią 1:0. Lechii uciekła niepowtarzalna szansa...

Jagiellończycy zresztą jeszcze raz w poprzednim sezonie zaleźli biało-zielonym za skórę. Tym razem jednak niekoniecznie na boisku. Otóż piłkarze Lechii mieli zapisane w regulaminie sówite premie,

pod warunkiem, że uplasują się w czołowej ósemce. I ostatecznie zajęli miejsce ósme, które jednak nim im nie dało. Nie doczytali punktu w regulaminie, który nie uwzględniał dziesięciu punktów ujemnych, nałożonych przez PZPN na... Jagiellonię Białystok za czyny korupcyjne. Po dodaniu owych oczek, w regulaminowej tabeli „Jaga” była więc wyżej od Lechii, której zawodnicy

musieli obejść się smakiem i ich zwycięstwo 2:0 w ostatniej kolejce nad zespołem z Białegostoku wcale ich tak nie ucieszyło, jak choćby to sprzed lat dwóch, gdy biało-zieloni wygrali u siebie 3:1.

To jednak już historia, a życie w niedzielę napisze nową. Fachowcy więcej szans na wygraną dają gościom, którzy wywalczyli już w tym sezonie Superpuchar, godnie zaprezentowali się w europejskich pucharach, odpadając po morderczej walce z Arisem Saloniki, wreszcie zanotowali udany start w lidze. Mają cztery punkty, dzięki remisowi we Wrocławiu ze Śląskiem i wygranej nad GKS Bełchatów. Kadrowo również prezentują się mocno, a takich piłkarzy jak Tomasz Frankowski, Kamil Grosicki, Grzegorz Sandomierski, Andrius Skerla czy rewelacyjny Tomasz Kupisz, zazdrości im wiele klubów w Polsce.

Lechia, w której składzie najprawdopodobniej zabraknie kontuzjowanego Tomasza Dawidowskiego, ma jednak również swoje ambicje. Tak długo oczekiwane zwycięstwo, po dwóch remisach w dwóch pierwszych kolejkach, z pewnością poprawiłyby w Gdańsku nastroje.

(GP)

Zestaw par 3. kolejki (20-22 sierpnia 2010)

- **niedziela, godz. 17.15:**
Lechia Gdańsk – Jagiellonia Białystok
- **piątek, godz. 17.45:**
Polonia Warszawa – Zagłębie Lubin
- **piątek, godz. 20.00:**
Śląsk Wrocław – Legia Warszawa
- **sobota, godz. 14.45:**
GKS Bełchatów – Ruch Chorzów
- **sobota, godz. 16.00:**
Widzew Łódź – Wisła Kraków
- **sobota, godz. 17.00:**
Polonia Bytom – Korona Kielce
- **sobota, godz. 19.15:**
Arka Gdynia – Górnik Zabrze
- **niedziela, godz. 17.00:**
Lech Poznań – Cracovia Kraków

Wyniki 2. kolejki: Polonia Bytom – Lechia 1:1 (1:0), Polonia Warszawa – Legia 3:0 (0:0), Cracovia – Śląsk Wrocław 2:3 (2:2), Jagiellonia – GKS Bełchatów 3:1 (2:1), Lech – Arka 0:0, Zagłębie – Górnik 1:2 (0:1), Korona – Widzew 1:2 (1:1), Ruch – Wisła 2:0 (2:0).

• **W zaległym meczu 1. kolejki:** Legia – Cracovia 2:1 (0:1).

Tabela Ekstraklasy

1. Polonia Warszawa	2	6	5-0
2. Jagiellonia Białystok	2	4	3-1
3. Śląsk Wrocław	2	4	3-2
4. Ruch Chorzów	2	4	2-0
5. Widzew Łódź	2	4	3-2
6. GKS Bełchatów	2	3	3-3
7. Górnik Zabrze	2	3	2-3
8. Wisła Kraków	2	3	1-2
9. Legia Warszawa	2	3	2-4
10. Lech Poznań	2	2	1-1
Lechia Gdańsk	2	2	1-1
12. Korona Kielce	2	1	2-3
Zagłębie Lubin	2	1	2-3
14. Arka Gdynia	2	1	0-1
15. Polonia Bytom	2	1	1-3
16. Cracovia	2	0	3-5

W 4. kolejce (28-29 sierpnia) grają: Lechia – Śląsk (sobota, godz. 17.00), Jagiellonia – Lech, Korona – Cracovia, Legia – GKS Bełchatów, Widzew – Polonia Warszawa, Wisła – Polonia Bytom, Zagłębie – Arka, Górnik – Ruch.

Bilety na mecz Lechii z Jagiellonią w sprzedaży

Wejściówki na niedzielny mecz z Jagiellonią – zdobywcą Pucharu Polski i Superpucharu Polski, są do nabycia w następujących cenach: 10 zł – sektor Ulgowy, 20 zł – sektor Zegar, 30 zł – sektor Prosta, 40 zł – Trybuna Skrajna, 50 zł – Trybuna Centralna. W dniu meczu bilety w kasach będą droższe o 10 zł.

Bilety na to spotkanie można kupować:

- 1) w kasach stadionu przy ul. Traugutta 29 – w czwartek i piątek w godz. 10.00-18.00, w sobotę w godz. 10.00-16.00, w niedzielę od godz. 10.00;
- 2) na stoisku Lechii Gdańsk w ramach Jarmarku św. Dominika (punkt usytuowany w bezpośrednim sąsiedztwie studni Neptuna) od czwartku do soboty w godz. 10.00-18.00, w niedzielę w godz. 10.00-17.00;
- 3) on-line w serwisie lechia.kupbilety.pl (w dniu meczu nie będzie możliwości zakupu biletów on-line).

Uwaga – w dniu meczu nie ma możliwości zakupu wejściówek przez Internet.

Do soboty 21 sierpnia prowadzona jest jeszcze sprzedaż karnetów na rundę jesienną. Abonamenty są do nabycia w cenach: 60 zł – sektor Ulgowy, 120 zł – sektor Zegar, 180 zł – sektor Prosta, 240 zł – Trybuna Skrajna, 300 zł – Trybuna Centralna.

Sponsorzy



Sponsor techniczny



Partnerzy



Patroni medialni



Pod poprzeczkę**Z Jagiellonią o spokój**

Piłkarze Lechii mają za sobą dwa mecze. Zdobyli dwa punkty ze słabymi rywalami, ale zniżać się nad nimi nie ma sensu, bo mogło być jeszcze gorzej. Bardziej należałoby mieć pretensje do ludzi odpowiedzialnych w Lechii za transfery. Od zakończenia poprzedniego sezonu nie udało im się pozyskać do klubu ani jednego piłkarza ofensywnego. A takich, co najmniej dwóch – kreatywny pomocnik i bramkostrzelny napastnik – potrzebnych jest na gwałt! Bez tego Lechia w najlepszym wypadku dreptać będzie w miejscu, a bardziej prawdopodobne, że w ligowej hierarchii zwyczajnie się obsunie.

Na szczęście po fatalnym meczu z Polonią Bytom kierownictwo klubu nareszcie zdynamizowało działania transferowe, o czym głośno mówiło już trzy tygodnie wcześniej. Do zamknięcia okienka transferowego zostało już tylko kilkanaście dni, które trzeba wykorzystać na sprowadzenie nowych zawodników. Bez tego walka o 6. miejsce będzie mrzonką. Zespół w obecnym składzie – według mnie – nie ma na to szans.

W ostatnich dniach na celowniku Lechii pojawili się Abdou Razack Traore z Wybrzeża Kości Słoniowej (jest nawet w Gdańsku i trenuje z drużyną) oraz Islandczyk Alfred Finnbogason. Obaj to piłkarze perspektywiczni, obaj byłiby realnymi wzmocnieniami zespołu. Być może na horyzoncie pojawi się ktoś jeszcze. To pokazuje, że chyba już wszyscy w klubie zrozumieli rzecz podstawową - bez wzmocnień Lechia nie ma szans na postęp. Bardziej prawdopodobne jest osunięcie się w ligowej hierarchii.

W niedzielę piłkarzy Lechii oraz trenera Tomasza Kafarskiego czeka niezwykle istotny mecz z Jagiellonią, być może już przy głośnym dopingiu (w piątek odbędzie się bowiem spotkanie kibiców z zarządkiem klubu w celu zażegnania konfliktu). Po słabym starcie rozgrywek, biało-zieloni potrzebują zwycięstwa niczym kania dżdżu. Łatwo nie będzie, gdyż Jagiellonia dobrze rozpoczęła rozgrywki i już dziś stawiana jest w roli faworyta do walki o jedno z czołowych miejsc w lidze. Michał Probiez przeprowadził w przerwie letniej bardzo rozsądne transfery, a zespół pod jego wodzą gra efektywnie i skutecznie. Na dodatek „Franek – łowca bramek” wciąż zadziwia skutecznością.

Wszyscy mamy jeszcze w pamięci mecze półfinałowe Pucharu Polski, w których nieco na własne życzenia Lechia straciła wielką szansę na awans do finału i być może grę w europejskich pucharach. Zwycięstwo w niedzielę pozwoliłoby choć trochę zatrzeć tamto niemile wspomnienie i miałyby dla zespołu ogromne znaczenie psychologiczne. I tego piłkarzom Lechii życzę.

TOMASZ OSOWSKI

GAZETA WYBORCZA TRÓJMIASTO

Dobrymi występami na początku pobytu w Lechii zaskarbił sobie sympatię fanów

Dziękuję kibicom za wsparcie

Brazylijczyk Luiz Carlos Santos „Deleu” ma duże szanse stać się jednym z ulubieńców trybun stadionu przy ulicy Traugutta. Jeden z trzech dotychczasowych nowych nabytków biało-zielonych, pokazał w dwóch pierwszych meczach ligowych, że drzemią w nim spore możliwości.

Deleu nigdy nie grał poza swoim krajem, w którym występował w ligach stanowych. Reprezentował kluby mało znane, ostatnio występował w CA Metropolitan. W czerwcu wygasła mu jednak umowa i zaczął się rozglądać za nowym pracodawcą. – Wybrałem Europę, bo na Starym Kontynencie są większe możliwości piłkarskiego rozwoju. Poza tym mam już 26 lat i to był naprawdę ostatni dzwonek, by wyjechać poza granice ojczyzny – podkreśla Deleu. – Menedżer doradził mi, żebym spróbował swoich sił w Polsce, o której wiedziałem niewiele przed przyjazdem, ale w miarę spędzania u was czasu, podoba mi się coraz bardziej – dodaje.

Pierwsze kroki Deleu skierował do Łódzkiego Widzewa. Pojechał nawet z tą drużyną na zgrupowanie do Wroniek, ale... oblał testy. – To było duże nieporozumienie, bo Widzew szukał prawego pomocnika i próbowano mnie w drugiej linii. A ja jestem obrońcą i w tej roli sprawdzano mnie w Lechii. Cieszę się, że testy wypadły pomyślnie i przekonałem do swoich umiejętności trenera – mówi Deleu, który związał się z Lechią dwuletnim kontraktem.

Z Brazylijczykiem, na razie, trudno się porozumieć, bo operuje jedynie portugalskim. – Na boisku większych problemów z komunikacją nie mam, bo jednak język piłkarski jest dość uniwersalny. Jednak na co dzień, czasem jest problem, choć staram się przynajmniej rozumieć coraz więcej – przekonuje Deleu, którego jednym z pierwszych zakupów były „Rozmówki polsko-portugalskie”. Zawsze też może sobie pomóc na mię.

Luiz Carlos Santos „Deleu”**Data urodzenia:** 1 marca 1984 r.**Miejsce urodzenia:** Penedo**Wzrost:** 176 cm**Waga:** 77 kg**Pozycja na boisku:** obrońca**Kluby w karierze:** SC Penedense, AA Coruripe, SC Corinthians Alagoano, AD Confiança (Aracaju), Clube Náutico Capibaribe (Recife), CS Alagoano (Maceió), Ceará SC (Fortaleza), Mirassol FC, Treze FC (Campina Grande), CA Metropolitan (Blumenau), CA Metropolitan (Blumenau), Lechia Gdańsk.

Już w pierwszych meczach w barwach Lechii Brazylijczyk Deleu pokazał, że ma spory potencjał piłkarski

W drużynie szybko się zaaklimatyzował, zyskując uznanie kolegów swoimi umiejętnościami oraz wrodzoną pogodą ducha. Gorzej było z kibicami, a przynajmniej ich częścią. Podczas sparingowego meczu Lechii w Wilnie z Žalgirisem znaleźli się na trybunach

tacy, którym nie podobał się ciemny kolor skóry Brazylijczyka. Buczenie czy niewybredne okrzyki pod adresem Deleu skłólały samego piłkarza, choć raczej bagatelizował całą sytuację. – Jestem po części do tego przyzwyczajony, bo u mnie, w Brazylii, też dochodzi do aktów rasizmu na stadionach. Jestem na to odporny – przekonuje Deleu.

Problem jednak zniknął szybko, bo Brazylijczyk przekonał fanów, że umie grać w piłkę. Dobrze wypadł już w sparingu z Villarreal CF, a licznymi rajdami w ligowym spotkaniu na inaugurację sezonu z chorzow-

skim Ruchem, zyskał wielką sympatię trybun, z których raz po raz otrzymywał owacje. – Wsparcie kibiców jest dla mnie bardzo ważne, i za to im dziękuję. Mam nadzieję, że jeszcze niejedną raz dam im powody do braw. Jak oceniam swoje pierwsze mecze w Lechii? W miarę udane, choć z Ruchem na pewno zagrałem lepiej niż z Polonią Bytom. Mogłem nawet strzelić bramkę, lecz niepotrzebnie usiłowałem zmieścić piłkę przy tzw. bliższym słupku. Po starcie sezonu uczucia są więc mieszane, bo z jednej strony nie przegraliśmy meczu, ale też nie wygramyśmy, dlatego najwyższa na to pora już w najbliższą niedzielę z Jagiellonią – dodaje Deleu.

Brazylijczyk na razie mieszka w jednym z hoteli w Gdańsku. – Jestem zaskoczony panującymi w Polsce wysokimi temperaturami. Dla mnie jednak nie stanowią większego problemu. Mam siłę do pracy na boisku i chcę Lechii pomóc jak najwięcej. Z pomocą Boga – podkreśla piłkarz, który jak niemal każdy Brazylijczyk, jest bardzo religijny. I prowadzi sportowy tryb życia. Alkoholu nie pije, zdrowo się odżywia, bo ulubionym daniem w jadłospisie są ryby.

(GP)

p r o m o c j a

Reklamuj się z Lechią!

Najmniejszy koszt dotarcia

Dobre ceny dla każdego!

Największy nakład w Gdańsku 50.000 szt

Zadzwoń: 58 345 21 87

KLUB ODPOWIADA KIBICOM

Mając na uwadze chęć wyjaśnienia wielu nieścisłości i mitów narosłych wokół Lechii Gdańsk, przekazujemy Państwu odpowiedzi dotyczące wszystkich uwag skierowanych przez grupy kibiców w kierunku klubu. Doszliśmy do wniosku, że obecnie tylko pełen obraz sytuacji może przyczynić się do polepszenia atmosfery wśród kibiców. Zdecydowaliśmy się na ten krok, chociaż uważamy, że na dłuższą metę jest on dla Lechii szkodliwy. Świadkami tego, swego rodzaju obnażenia działań klubu, nie będą jednak wyłącznie kibice, ale również konkurencja, z którą dzielimy

się w tym miejscu wiedzą normalnie niedostępną, można powiedzieć – wrażliwą. Informacje zawarte w jednym z punktów mogą ponadto okazać się bardzo niewygodne dla zawodników Biało-Zielonych, którzy obecnie szukają klubu. Nie bez obaw i oporów uznaliśmy, że w tym miejscu i w tym czasie cel usługuje środki. Liczymy na to, że fakt ten zostanie należycie doceniony przez osoby poddające w wątpliwość szczerą intencję władz klubu. Z drugiej strony, ze względu na przyczyny podane powyżej, chcemy jasno podkreślić, że przekazywanie podobnych informacji

nie będzie stałą praktyką Lechii Gdańsk. Pragniemy, aby publikacja poniższych wyjaśnień była odebrana przede wszystkim jako gest dobrej woli ze strony klubu w kierunku kibiców. Podkreślaliśmy, podkreślamy i będziemy podkreślać, że Lechię Gdańsk budujemy z myślą o jej sympatykach. Wiemy, że zarówno kibice, jak i klub, chcą tak naprawdę tego samego. Czasami różnią się jedynie co do sposobów osiągnięcia celu. Wierzymy, że nie są to jednak różnice, które mogą trwale podzielić środowisko, któremu zależy na jednym – na Lechii Gdańsk.

1. Niejasna i pobawiona spójności polityka budowania pierwszego zespołu oraz funkcjonowania klubu i spółek z nim związanych:

„Wprowadzanie w błąd członków stowarzyszenia OSP Lechia w temacie zadłużenia ośrodka oraz jej spłaty przez Lechia SA”

Wszystkie zobowiązania OSP Lechia przejęła Lechia Gdańsk SA, a wynika to z natury „przejęcia przedsiębiorstwa” w rozumieniu art. 55 kodeksu cywilnego. Zatem nieprawdą jest, jakoby OSP Lechia miało jakieś zobowiązania. Kwoty należne Urzędowi Skarbowemu z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych i VAT w całości spłacono (659 tys. zł).

Warto zaznaczyć, że w ostatnim czasie na koszt Lechii Gdańsk SA Biuro Rachunkowe sporządziło sprawozdanie finansowe OSP Lechia na dzień 31.12.2009, zawierające informacje dotyczące transakcji sprzedaży przedsiębiorstwa. Sprawozdanie to winno zostać zatwierdzone przez odpowiednie władze OSP Lechia.

„Udziałowcy mniejszościowi Lechii SA nie są informowani o działaniach spółki, jej stanie finansowym oraz powoływaniu kolejnych podmiotów, takich jak choćby Lechista Sp. z o.o., której prezesem jest Błażej Jenek”

Zgodnie z ustaleniami poczynionymi na grudniowym Walnym Zgromadzeniu Spółki, akcjonariusze informowani są o kluczowych działaniach organizacyjnych na bieżąco, za pomocą newslettera. 18 lutego 2010 r., w inauguracyjnym wydaniu, przekazana została informacja o rozpoczęciu rejestracji spółki Lechista, która ma się zajmować między innymi: szkoleniem komercyjnym dzieci i młodzieży (nie dotyczy zespołów młodzieżowych zrzeszonych w klubie), organizowaniem zgrupowań, wydawaniem specjalistycznym wydawnictw szkoleniowych z zakresu piłki nożnej czy przeprowadzaniem szkoleń. Wcześniej te działania klub prowadził we własnym zakresie, a wydzielenie działalności ma zapewnić większą transparentność finansową w zakresie szkolenia młodzieży.

„Czy i w jaki sposób spółka zamierza spłacić dług zaciągnięty względem Miasta Gdańsk oraz pana Kuchara”

Pożyczka do Miasta jest spłacana na bieżąco. Z kwoty 650 tys. zł, zaciągniętej przez OSP, Lechia Gdańsk SA spłaciła 433.332 zł. Pozostała kwota – 216.668 zł zostanie spłacona zgodnie z terminem płatności – 30 grudnia 2010 r.

Z kolei pożyczki od większościowego akcjonariusza mają długoterminowy charakter i obecnie nie jest rozważany termin i charakter spłaty.

„Co robi pan Michalski w szatni pierwszego zespołu”

Od momentu zakończenia pracy w Lechii, Radosław Michalski nie wchodził do szatni pierwszego zespołu (nie wchodzi do niej również obecni członkowie zarządu czy pracownicy klubu, niezwiązani ze sztabem szkoleniowym). Szatnia, przypomnijmy, sąsiaduje z częścią biurowo-magazynową. Naturalną praktyką jest, że przedstawiciele sztabu trenerskiego zapraszają do siebie różnych gości. Dariusz Kubicki zapraszał Jana Urbana, Jacek Zieliński – Pawła Janasa, a Tomasz Kafarski – Rafała Ulatowskiego czy Michała Proberza.

„Dlaczego Błażej Jenek tłumaczy inwestorowi, iż jest przedstawicielem kibiców w zarządzie, skoro już dawno utracił ich mandat”

Taki argument nigdy nie był przekazywany inwestorowi – ani w trakcie negocjacji, ani tym bardziej już po powołaniu spółki.

Przedstawiciel kibiców, w osobie Marcina Tarasowa, był członkiem ośmiuosobowego zarządu w stowarzyszeniu OSP Lechia. W Lechii Gdańsk SA nie ma ustanowionego członka zarządu jako przedstawiciela kibiców. Statut gwarantuje natomiast przedstawiciela akcjonariuszom serii A. W myśl statutu, w przypadku emisji kolejnych serii, posiadacze akcji imiennych A, mają prawo do powołania i odwoływania jednego członka zarządu oraz jednego członka rady nadzorczej (par. 12, pkt 2 statutu).

a) niezrozumiałe podejście władz klubu do półfinału zeszłorocznych rozgrywek Pucharu Polski: – wystawienie przez trenera drugiego składu w pierwszym meczu półfinałowym

Trener Tomasz Kafarski nie dostał – jak sądzą niektórzy – „rozkazu”, aby przegrać/odpuścić ten mecz. W Lechii myślenie w takich kategoriach nie istnieje i dla pracowników klubu jakiegokolwiek dywagacja na ten temat są obraźliwe. Trener podejmuje swoje decyzje suwerennie i w tamtym momencie wierzył, że taka taktyka, która – przypomnijmy – przyczyniła się wcześniej do wyeliminowania z Pucharu Polski Wisły Kraków, przyniesie powodzenie. Stało się inaczej, nad czym ubolewali piłkarze, trenerzy i przedstawiciele klubu.

Przypomnijmy, że duży wpływ na przebieg spotkania miały indywidualne błędy (pierwsza bramka), strzał życia Bruno z 25 metrów oraz niewykorzystanie przez Lechię rzutu karnego w drugiej odsłonie meczu.

„wypowiedź ze strony klubu, jakoby zdobycie Pucharu stanowiło „problem” dla Lechii”

Prawdopodobnie chodzi tu o wypowiedź Andrzeja Kuchara w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej”: – To będzie pewien problem, bo nie wyobrażam sobie, abyśmy mieli grać europejskie puchary przed wybudowaniem nowego stadionu w Gdańsku. No bo gdzie? Na obecnym stadionie przy ul. Traugutta? A co będzie, jeśli w Lidze Europejskiej trafimy np. do Juventus? I gdzie go podejmiemy? Ale jak już będziemy mieli ten „problem” na głowie, to zarząd na pewno go rozwiąże.

Wiele osób usilnie interpretuje tę wypowiedź jako nacisk (!?) na odpadnięcie Lechii z rozgrywek Pucharu Polski. Pomijając fakt, że na podobną interpretację nie pozwalała ostatnie zdanie wypowiedzi, zarzut ten nie ma pokrycia w rzeczywistości. Wywalczenie Pucharu Polski to najkrótsza droga do europejskich rozgrywek, tym samym promocji klubu i miasta.

Klub, mając na uwadze chociaż częściowe zrekomensowanie kibicom straconej szansy, zorganizował atrakcyjne mecze towarzyskie – z Zalgirisem Wilno i Villarreal CF.

b) nieudolna polityka transferowa: „brak realnych wzmocnień pierwszego zespołu, co prowadzi do sytuacji, w której cele postanowione przed zespołem wydają się nierealne do zrealizowania”

W ciągu ostatnich trzech lat, na początku każdego sezonu, spotykaliśmy się z przekonaniem wielu osób, że zespół nie wywalczy awansu do ekstraklasy, w kolejnym sezonie się w niej nie utrzyma, a ostatnio, że nie uda mu się zająć zakładanej ósmej pozycji w tabeli... Śledząc ostatnie okna transferowe, generalnie nie odnotowano większego błędu (wpadki) – Mysyona, Kowalczyk, Kaczmarek, Surma, Bajić, Čvirik, Zablocki, Lukjanovs, Kožans, Nowak, Laizans, Andriuskevicius, Deleu, Janicki. Nikt nie kwestionuje waleń sportowych wymienionych zawodników. W niektórych przypadkach przeszkodą były

kontuzje, kwestie finansowe czy sprawy pozasportowe.

Jeżeli chodzi o dalsze wzmocnienia, to przypominamy, że okno transferowe jest cały czas otwarte.

„na jakiej podstawie trener twierdzi, że ma wyrównany skład na każdej pozycji, i czy zarząd nie widzi, że w rundzie wiosennej Lechia była na ostatnim miejscu w ekstraklasie”

Uwaga słuszna, ale sezon nie składa się tylko z rundy wiosennej. Należy oceniać go w całości. Do tej pory wzmocniona została defensywa Biało-Zielonych. Trwają poszukiwania pomocnika i napastnika. W przypadku tego ostatniego, zadanie nie należy do najłatwiejszych. Być może nie powinno się oglądać na innych, ale deficyt bramkowniczych piłkarzy odczuwa większość klubów ekstraklasy czy – żeby daleko nie szukać – nawet reprezentacja Polski. Mimo wszystko wierzymy, że taki zawodnik trafi w najbliższym czasie na Traugutta.

„nieudolny transfer zawodnika, który jest utrzymywany po dziś dzień”

W Lechii nie ma takich zawodników. W dwóch przypadkach zawodnicy nie zgodzili się na polubowne rozwiązanie kontraktów. Jedna umowa została więc rozwiązana przez Wydział Gier PZPN, natomiast druga trafiła do arbitrażu FIFA w efekcie wypowiedzenia kontraktu.

„ile kosztuje Lechię sprowadzenie i testowanie zawodników?”

Generalnie przyjęliśmy zasadę, że zawodnicy przyjeżdżają na koszt własny lub menedżera. Jedynymi kosztami są więc zakwaterowanie i wyżywienie (w przypadku decyzji o podpisaniu kontraktu dodatkowo obowiązkowe badania medyczne w jednej ze specjalistycznych klinik w kraju). Jedynie w przypadku zawodników pozytywnie ocenionych podczas obserwacji, sporadycznie zdecydowaliśmy się na sfinansowanie przelotu (np. Vytautas Andriuskevicius po obozie w Gutowie, na trasie Warszawa – Wilno). Kwoty te nie przekraczają kilkudziesięciu tysięcy złotych w skali całego sezonu.

c) pozbywanie się i sposób traktowania mających własne zdanie „niewygodnych” piłkarzy z charakterem, których waleczność stanowiła o charakterze całego zespołu:

„sytuacja Mateusza Bąka, przed którym, mimo zapewnień klubu, zamyka się drzwi i uniemożliwia trenowanie z pierwszym zespołem, oraz Arkadiusza Mysyona, z którego klub rezygnuje bez podawania konkretnych przyczyn; podobne pytania dotyczą osoby Karola Piątka”

Mateusz Bąk bez przeszkód może trenować w klubie. Transfer do Maritimo Funchal i pół roku bez regularnej gry na wysokim poziomie zmieniło, niestety, jego status w

zespolu. Mateusz na zimową listę transferową został wystawiony na własną prośbę. Menedżer zawodnika cały czas utrzymuje, że jeszcze tego lata Mateusz zmieni klub, a na czas poszukiwań bierze udział w zajęciach drugiej drużyny.

Usilnie naciski na wyjaśnienie powodów, dla których poszczególni piłkarze opuścili zespół, stawiają klub w niesłychanie trudnej sytuacji. Przedstawiciele klubu starali się to wytłumaczyć między wierszami... Powodem, dla którego niektórzy zawodnicy musieli lub muszą odejść, jest niesportowy tryb życia. Jeżeli dla niektórych jest to jeszcze zbyt ogólnie powiedziane – chodzi o alkohol i hazard. Proszę jednak przyjąć do wiadomości, że wymuszanie na klubie upubliczniania tego typu informacji, powoduje skomplikowanie się sytuacji (dalszych karier) samych zainteresowanych. W tym miejscu czujemy się w obowiązku zakomunikować, że powyższe zarzuty nie dotyczą Karola Piątka, Macieja Rogalskiego oraz zawodników, którym 30 czerwca 2010 r. wygasły kontrakty.

d) brak przejrzystości oraz wniosków z misyjnej współpracy z agencją GOL International:

„testowanie piłkarzy poleconych przez agencję bez uprzedniej weryfikacji poziomu, jaki reprezentują”

Klub w wydanym ostatnio oświadczeniu przyznał, że inaczej wyobrażał sobie współpracę. Ufamy, że to złe milego początki. Nie rozumiemy natomiast, w jakim celu ten wątek jest nadal eksploatowany.

Na marginesie można dodać, że GOL International zmienił swoje podejście i przystał na propozycje Lechii dotyczące ustalenia szczegółowych procedur dalszej współpracy i swego rodzaju „nowego otwarcia”.

„brak zapowiadanych zawodników, którzy mieli wzmocnić zespół bez konieczności testów”

j.w.

e) brak kompetentnych osób na stanowiskach odpowiedzialnych za wzmocnienia kadry:

„nieudolność władz klubu przy zatrudnianiu skautów”

Dotychczasowi skauci na rynek krajowy – Rafał Kaczmarczyk i Roman Kaczorek – wywiązali się ze swoich obowiązków dobrze. Rafał Kaczmarczyk nie mógł jednak kontynuować współpracy w pełnym wymiarze, z uwagi na swoją aktywność biznesową poza klubem, dlatego zmieniliśmy jej konwencję z etatowej na zadaniową. Natomiast Roman Kaczorek, dzięki pozytywnej ocenie pracy i dotychczasowemu doświadczeniu trenerskiemu, otrzymał propozycję objęcia funkcji szefa działu skautingu. Ma się skupić na uzdolnionych polskich graczach, obserwacjach zawodników wskazanych przez trenera

drużyny seniorów oraz rozbudowie siatki skautów regionalnych.

Negatywnie natomiast została oceniona praca Aleksieja Tiereszczuki – skauta na rynku wschodnim. Skrócona została umowa, zawarta do końca sierpnia. Mimo bardzo dobrych opinii z Akademii Piłkarskiej Remes oraz rekomendacji trenera Michała Globisza, Tiereszczuko nie wykazał się wystarczająco swoimi działaniami i metodami pracy dla Lechii. Stąd przyspieszenie decyzji o rozstaniu.

„brak skutecznej osoby odpowiedzialnej za pion sportowy”

Według założeń strategicznych, szefem pionu sportowego jest trener pierwszej drużyny. Jest to model angielski. Stąd decyzja o likwidacji funkcji dyrektora sportowego, którego obowiązki przejął w dużej części Tomasz Kafarski. Za koordynację szkolenia młodzieży odpowiada natomiast Tomasz Borkowski – trener główny klubowej Akademii Piłkarskiej.

Chcielibyśmy przypomnieć, że większość kibiców jeszcze niedawno kwestionowała sens utrzymywania funkcji dyrektora sportowego.

f) nieudolność w poszukiwaniach sponsora strategicznego:

„brak klarownej sytuacji w temacie sponsorów – jedyne źródło informacji to plotki, a nie wiarygodna informacja pochodząca z klubu”

Nigdzie na świecie pozyskiwanie sponsorów nie odbywa się przy otwartej kurtynie, a już na pewno nie informuje się na bieżąco o postępach w tym zakresie. Wywołani do tablicy możemy jedynie powiedzieć, że przez „incydent wileński” Lechia nie podpisała największej umowy sponsoringowej w polskiej ekstraklasie. Przedstawiciele potencjalnego sponsora, którzy byli na meczu, są do dzisiaj mocno zde gustowani postawą niektórych fanów. Również faktem, że nie wzięli oni na siebie nawet części odpowiedzialności za wydarzenia.

g) hipokryzja osiągniętego celu, jaki postawiono drużynie przed poprzednim sezonem:

„medialne nagłaśnianie realizacji celu, przy jednoczesnym braku premii dla zawodników”

Sprawa była już wielokrotnie wyjaśniana. Piłkarze przed sezonem zaakceptowali i podpisali regulamin premiowania, który zakładał, że otrzymają premie w przypadku zajęcia ósmego miejsca na końcu rozgrywek. Regulamin nie uwzględniał minusowych punktów Jagiellonii Białystok. Wobec powyższego, premie nie zostały wypłacone. Lechia Gdańsk nigdy nie zmienia warunków umów po fakcie. Klub przestałby być wiarygodny. Zapis o stosowaniu do regulaminu tabeli bez uwzględnienia kar dyscyplinarnych, w tym za korupcję, jest stosowany od kilku sezonów. Nigdy drużyna go nie kwestionowała.

r e k l a m a

TAXI
196-86
REKOMENDOWANY PARTNER W PODRÓŻY

Na marginesie – jeżeli klub zmieniłby warunki umowy z zawodnikami, to być może dzisiaj jeden z zarzutów dotyczyłby właśnie rozrzućności i zmiany przyjętych uzgodnień post factum.

„pytanie do zarządu, czy wypłacił sobie premie przy okazji osiągniętego celu”

Zarząd nie ma narzędzi prawnych do przyznawania sobie premii. Leży to bowiem w kompetencjach Rady Nadzorczej (statut spółki – par. 20, pkt 22, ust. 8). Od momentu powołania spółki akcyjnej, Rada Nadzorcza nie przyznała zarządowi żadnych premii.

2. Przedmiotowe traktowanie kibiców Lechii Gdańsk:

„praktykowanie postawy – kibic jest od kupowania biletów i konsumentem produktów Lechia SA”

Klub na pewno nie postrzega kibica jako dostarczyciela gotówki. Filozofia jest szersza i diametralnie inna. Lechia ma stworzyć drużynę, która przyciągnie na stadion jej kibica, a jednocześnie stworzyć atmosferę i uwarunkowania, które temu będą sprzyjać. Stadion przy Traugutta nie daje, niestety, wielu możliwości, aby uatrakcyjnić widowisko i zintegrować środowisko sympatyków. Na nowym stadionie będzie możliwość większego zróżnicowania oferty i umożliwienia udziału w imprezach i życiu klubowym, bez względu na zasobność portfela. Kibice muszą natomiast wziąć pod uwagę, że na całym świecie tzw. przychód z dnia meczu stanowi pozycję budżetową i kluby również na tym polu starają się być aktywne.

„początkowe negocjacje przybyłego z Wrocławia pracownika klubu z kilkoma grupami kibiców jednocześnie – próba poróżnienia środowiska kibiców”

Paweł Żelem trzykrotnie uczestniczył w spotkaniach z kibicami. Za pierwszym razem spotkał się z nimi tuż po swoim przyjeździe do Gdańska. Można powiedzieć, że spotkanie miało wtedy charakter zapoznawczy. Dwukrotnie później uczestniczył w spotkaniach, bardziej na zasadzie biernoj, towarzysząc innym pracownikom klubu. W kolejnych spotkaniach, głównie z przedstawicielami „Lwów Północy” brali udział poszczególni członkowie zarządu.

„według pracowników zarządu to kibice muszą się uwiarygodnić względem klubu, a nie klub względem kibiców, czyli osób, które odbudowywały Lechię i były z nią na dobre i złe”

Zdanie wyrwane z kontekstu i odwrócone w swoim znaczeniu. W ramach bieżącej wymiany poglądów padło stwierdzenie, że nie jest miarą uwiarygodnienia klubu i inwestora wobec kibiców umożliwienie prowadzenia działalności gospodarczej przy klubie niektórym sympatykom.

„zarząd od początku negocjacji z kibicami i stowarzyszeniem, delikatnie mówiąc, mijał się z prawdą, twierdząc, że nazwa Lechia Gdańsk oraz herb są zastrzeżone i nie mogą być wykorzystywane przez kibiców”

Klub nie mijał się z prawdą. Nazwa i herb zostały zgłoszone do Urzędu Patentowego w 2007 roku. Od momentu zgłoszenia znak został objęty ochroną prawną, mimo że cała procedura patentowa trwała do czerwca 2010 roku.

„posądzanie stowarzyszenia o sprzedaż biletów przeznaczonych nieodpłatnie dla dzieci z domów”

Nigdy taki zarzut nie był stawiany. Wielokrotnie „Lwy Północy” zwracały się z prośbą o umożliwienie wstępu dla wychowanków domu dziecka i klub zawsze przyznawał bezpłatne bilety, zgodnie z zapotrzebowaniem.

„zastraszanie producentów i odbiorców pamiątek produkowanych przez stowarzyszenie”

Każdy producent pamiątek, przed decyzją o powierzeniu mu produkcji towarów z logiem Lechii Gdańsk, jest przez nas gruntownie sprawdzany pod kątem rzetelności. Jest również lojalnie uprzedzany o tym, że herb klubu jest prawnie chroniony. Nie ma to jednak nic wspólnego z zastraszaniem. Bardziej można to nazwać dbaniem o interesy Lechii Gdańsk. Nie wyobrażamy sobie sytuacji, kiedy informujemy producenta: „Możecie

Państwo udostępniać znak wszystkim chętnym, tylko nie kibicom Lechii”.

Jeżeli chodzi o produkcję gadżetów, strategia klubu jest bardziej ukierunkowana na zwiększenie oferty, dostosowanej do potrzeb rynku i sympatyków Lechii, poprawę jakości produktów, zmianę sponsora technicznego na renomowaną i światową markę oraz rozwój sieci dystrybucji pamiątek. Wszystko to dzieje się bez żadnych podtekstów.

„wyrzucenie stoiska kibiców z pamiątkami ze stadionu”

Przychylił się swego czasu do możliwości sprzedaży szalików oraz tzw. wlepek i taki punkt funkcjonował przez pewien okres na koronie stadionu. Kontynuację uniemożliwiła m.in. umowa ze sponsorem technicznym. Nie można więc mówić o wyrzuceniu kogoś ze stadionu, bo zgoda była czasowa. Po tym terminie stowarzyszenie swoje stoisko umiejscowiło przed wejściem na stadion. Nikt nikogo stamtąd nie wyrzucił.

„oczernianie kibiców poprzez przekazywanie fałszywej informacji, jakoby stowarzyszenie i inne grupy kibiców chciały od klubu 2 mln za tzw. bezpieczeństwo na stadionie”

Nigdy oficjalnie przedstawiciele klubu nie przekazywali takiej informacji. Z uwagi na prowadzone rozmowy, dotyczące porozumienia i modyfikowane zakresy wzajemnych świadczeń, nie doszło nawet do finalnej wyceny pomocy klubu na rzecz stowarzyszenia.

„dlaczego w innych klubach kibice są przez władze wspierane, choćby poprzez dofinansowanie wyjazdów, dofinansowanie opraw, przekazywanie zlotówki z biletów na życie kibicowskie, czy też wspieranie darmowymi wejściówkami fanklubów oraz wizytami w ich miastach, a w Lechii – klubie odbudowywanym przez kibiców, nie ma żadnego z wymienionych przykładów współpracy”

Poruszane wyżej kwestie, głównie dotyczące finansowego wsparcia, były i są przedmiotem rozmów ze stowarzyszeniem. Funkcjonowanie spółki akcyjnej rządzi się swoimi prawami, dlatego nie było możliwości aktywnego wspierania, poza środkami zaplanowanymi w budżecie na 2009 czy 2010 rok – oczekiwania stowarzyszenia były takie (również zapisane w projekcie umowy), by dofinansować każdy wyjazd kwotą kilkunastu tysięcy złotych, co w skali sezonu daje kwotę ponad 200 tysięcy złotych. Spółki nie stać na to, by w takiej wysokości finansować wyjazdy. Zarząd natomiast zaproponował w obecnym sezonie dofinansowanie dwóch dowolnie wybranych wyjazdów kwotą po 10 tys. zł każdy oraz 60 tys. zł na wspieranie inicjatyw „Lwów Północy”, w tym przede wszystkim opraw meczowych.

Przedstawiciel stowarzyszenia - Adam Klimowicz, będący jednocześnie zatrudniony w klubie na umowę-zlecenie (pełniący rolę koordynatora ds. kibiców i fanklubów), nie wnioskował ani razu pisemnie do klubu, by przeznaczyć pulę bezpłatnych biletów dla określonej grupy kibiców z fanklubów.

Warto natomiast przypomnieć, że tylko jesienią 2009 roku, na dwa mecze – z Wisłą Kraków i Śląskiem Wrocław, szanując wieloletnią zgodę tych klubów z Lechią, przekazano w sumie pulę 2150 biletów w cenie 1,07 zł zamiast normalnej ceny biletu – 30 zł. Z kolei na wiosenny mecz Pucharu Polski z Wisłą przekazano kolejnych 300 biletów w cenie 1,07 zł. Zatem było to wsparcie na poziomie prawie 75 tysięcy złotych – taka była wartość rynkowa przekazanych biletów.

Jeżeli chodzi o wizyty w innych miastach, Lechia, wykorzystując przerwy w rozgrywkach w ciągu minionego roku, odwiedziła Dzierżoń i Chojnice. W ostatnim czasie z organizacji meczu w Słupsku wycofał się Gryf. Przed wakacjami wpłynęły również propozycje odwiedzenia Malborka i Skarszew. Zostały jednak odłożone w czasie, ze względu na zbyt krótki termin realizacji i kolizję z terminem obozów oraz zaplanowanymi sparingami. Klub nie odebrał innych oficjalnych zaproszeń – czy to ze strony fanklubów, czy też za pośrednictwem koordynatora ds. kibiców Adama Klimowicza.

a) brak porozumienia ze Stowarzyszeniem „Lwy Północy”:

„w swoim założeniu nie jest to porozumienie pomiędzy klubem a „Lwami Północy”, lecz pomiędzy klubem a decyzyjnymi grupami kibiców, które nie mają swojego formalno-prawnego odpowiednika. Pierwsza wersja porozumienia i sprecyzowania wzajemnej współpracy pojawiła się 22.01.2009 r. i na początku była negocjowana w szerszym gronie. Z czasem cierpliwość grup zaczęła wygasać, mimo tego stowarzyszenie podjęło się dalszych negocjacji i przekazywania jej wyników pozostałym decyzyjnym grupom kibiców. Cały czas stowarzyszenie miało nadzieję, że porozumienie zostanie osiągnięte, po bardzo wielu kompromisach poczynionych ze strony kibiców względem pierwszej, proponowanej wersji porozumienia. Jego podwaliną i kluczową zasadą jest wsparcie życia kibicowskiego bez żadnych gratyfikacji dla członków stowarzyszenia (zniżki na karnety) przy założeniu, że formy wsparcia będą całkowicie bezgotówkowe. Przez cały ten czas stowarzyszenie wraz z nielicznymi kibicami wierzyło, że ostatecznie porozumienie zostanie podpisane”

Klub nadal wierzy, że porozumienie można zawrzeć. Skala pierwszego projektu była ekstremalna w swoim zakresie i klub nie był w stanie jej spełnić. Dokonano podziału linii produkcji pamiątek. Do ustalenia pozostał zakres wsparcia wyjazdów oraz zagwarantowania ich bezpiecznego przebiegu.

b) brak przedstawiciela akcjonariuszy mniejszościowych w zarządzie klubu oraz w Radzie Nadzorczej, co było uzgodnione z inwestorem w momencie sprzedaży pakietu większościowego spółki:

„wbrew twierdzeniom zarządu Lechii SA, od dłuższego czasu w jego gronie nie zasiada przedstawiciel kibiców – strażników pieczęci, czyli udziałowców mniejszościowych, którzy powołali spółkę Lechia SA i którzy mieli być w zarządzie reprezentowani. Udziałowcy mniejszościowi nie mają pojęcia co faktycznie dzieje się w spółce, jak ona jest zarządzana, jaka jest jej kondycja finansowa i jakie spółki-córki, kiedy, w jakim celu są powoływane”

W myśl statutu, w przypadku emisji akcji kolejnych serii, posiadacze akcji imiennych serii A mają prawo do powoływania i odwoływania jednego członka zarządu oraz jednego członka Rady Nadzorczej (par. 12, pkt 2 statutu).

c) umyślne zrzucanie odpowiedzialności na stowarzyszenie „Lwy Północy” odnośnie meczu Lechii w Wilnie poprzez kłamliwe oświadczenia, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek działań i pomysłów dążących do eliminacji patologii wśród kibiców:

„próba zrobienia ze stowarzyszenia kozłów ofiarnych i wmówienia, jakoby przejawy rasizmu na stadionie to był tylko problem stowarzyszenia. Taka postawa została odebrana jako wymuszenie na stowarzyszeniu przeprosin w celu medialnego oczyszczenia klubu z potencjalnych zarzutów. To był sygnał dla zarządu i członków „Lwów Północy”, iż w takiej sytuacji dalsze podtrzymywanie nadziei na porozumienie i przekonywanie pozostałych grup kibiców do poczynania i dobrej woli zarządu Lechia SA jest bezcelowe.

Przy tej okazji po raz kolejny i ostatni stowarzyszenie „Lwy Północy” pragnie jasno podkreślić swoje stanowisko wobec postaw rasistowskich na stadionach, jednoznacznie je potępiając. „Lwy Północy”, jako członek FSE (Football Supporters Europe), pragnie promować pozytywne postawy kibiców przez różnego rodzaju akcje i działania, których dowody są zauważalne zarówno w Gdańsku, jak i poza jego granicami”

Stowarzyszenie „Lwy Północy” w swoich komunikatach wielokrotnie podkreślało, że reprezentuje wszystkie grupy kibiców. Klub oczekuje, że jeżeli ktoś chce mieć wpływ na to, co się w nim dzieje, i partycypować w środkach finansowych, to jednocześnie

weźmie na siebie chociaż część odpowiedzialności za zdarzenia – nazwijmy to – „nieprzyjemne”. Chcielibyśmy, aby podejść do tego dojrzałe i nie chować głowy w piasek, w myśl zasady: „wszystko co fajne to my, a jak coś złego to... „oni”.

Nikt nigdy nie twierdził, że problem rasizmu jest wyłącznie problemem stowarzyszenia. To problem wszystkich współtworzących widowiska sportowe, jakimi są mecze Lechii Gdańsk. Na koniec warto podkreślić, że wszelkie zachowania rasistowskie będą skutkować nie tylko karami finansowymi, ujemnymi punktami czy wykluczeniem z rozgrywek, ale również odebraniem Gdańskowi praw do EURO 2012.

d) pazerna polityka biletowa klubu wobec wszystkich kibiców, szczególnie fanklubów oraz najmłodszych: „wyższe ceny biletów w dniu meczu”

W dzień meczu bilety są droższe o 10 zł z prostej przyczyny. System dostępu, na którego wybór klub nie miał wpływu (wyloniony w przetargu przez właściciela obiektu) oraz system sprzedaży biletów, zaferowany przez tego samego dostawcę, mają spore ograniczenia. Obsługa jednego kibica zajmuje około minuty. W przypadku otwarcia wszystkich możliwych kas, przez godzinę można obsłużyć nie więcej niż 400 osób. Pierwotnie sprzedaż w dniu meczu nie była prowadzona ze względów bezpieczeństwa. Po wielu prośbach zdecydowaliśmy się na wariant przejściowy, który umożliwił nabywanie wejściówek, a jednocześnie nie powoduje skumulowania całej sprzedaży w dniu meczu. Mamy świadomość niedoskonałości takiego rozwiązania, ale na razie trudno zastosować inny wariant. Dobrym rozwiązaniem jest możliwość zakupu biletu przez Internet. 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Szybko, wygodnie i taniej.

„brak atrakcyjnych ulg dla młodzieży”

W minionym sezonie klub wydał ponad 6 tysięcy bezpłatnych biletów dla młodzieży: szkolnej, gimnazjalnej, licealnej, zespołów młodzieżowych klubów piłkarskich z Gdańska i całego Pomorza, przedstawicielei drużyn parafialnych, domów dziecka, placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Ponadto wiosną 2010 roku, po uzyskaniu stosownej zgody z Kuratorium Oświaty w Gdańsku i otrzymaniu bazy wszystkich szkół na Pomorzu, rozesłaliśmy do prawie 700 placówek szkolnych zaproszenie na mecze Lechii (bezpłatne bilety dla młodzieży i opiekunów). I to zaproszenie spotkało się z odzewem.

Młodzież klubowa ma natomiast prawo do bezpłatnego wstępu na sektor ulgowy. Warunek to klubowy ubiór i opieka nad grupą kierownika lub trenera drużyny.

„zniżki dla dzieci dostępne tylko pod warunkiem zakupu biletu na sektor ulgowy”

W tym zakresie wcześniej dochodziło do wielu nadużyć. Zdarzało się, że osoby kupowały bilet dla dziecka, a na bramkach podważa kontroli pracownicy ochrony ujawniali, że biletem ulgowym posługiwały się osoby dorosłe. Temat biletów ulgowych będzie prostszy do rozwiązania po wprowadzeniu spersonalizowanych kart kibica i przenosinach na nowy stadion w Letnicy. To zagadnienie to jeden z priorytetów w organizacji sprzedaży wejściówek na nowy obiekt.

„brak odroczenia kibiców będących z Lechią od lat”

Wiele osób ma żal, że nie dostaje darmowych karnetów lub biletów. Klub jednak zdecydował się maksymalnie ograniczyć przyznawanie bezpłatnych wejściówek. Obecnie ma do nich prawo zaledwie kilkadziesiąt osób w ramach pakietów sponsorskich i partnerskich, które mają wpływ na zasilenie budżetu Lechii (de facto wydawane wejściówki nie są więc darmowe). Klub honoruje również piłkarskie nestory, takich jak Roman Korynt czy Roman Rogocz. Za darmo wpuszczani są również niepełnosprawni na wózkach wraz z opiekunami. Zdajemy sobie sprawę, że osoby, które wcześniej dysponowały, a teraz ociekiwały na gest klubu w formie darmowego wstępu, mogą czuć się rozgoryczone. Wy-

chodzimy jednak z założenia, że prawdziwy kibic kupno biletu traktuje nie jako karę, ale przywilej, dzięki któremu wspiera SWÓJ klub.

Lechia prowadzi również sprzedaż karnetów z uwzględnieniem osób, które abonamenty kupują nieprzerwanie. Przykładowo kibic, który będzie kupował karnet przez 10 kolejnych sezonów, może liczyć na stały rabat w wysokości 20 procent.

„brak efektywnych działań popularyzujących klub w regionie poprzez wsparcie fanklubów – obecnie FC, zamawiając bilety, nie mogą pod żadnym pozorem ich odmówić, nie mogą również przepisać biletu na inną osobę”

Na każdy apel dotyczący wsparcia kibiców klub odpowiadał. Przykładem może być choćby ostatni turniej kibiców w Sopocie. Klub przeznaczył sporą ilość gadżetów jako nagrody dla dzieci i młodzieży. Dostarczaliśmy nagrody na turnieje kibiców, również na akcje charytatywne organizowane w przerwie spotkań przy Traugutta. Reagowaliśmy pozytywnie na zaproszenie (wspomniane Dzierżoń, Chojnice, Słupsk). Akcje charytatywne i nagrody, które przekazyaliśmy do ośrodków regionalnych (niekoniecznie za pośrednictwem oficjalnych fanklubów) trudno dziś zliczyć.

Odnosząc się do tematu zamiany biletów, należy przypomnieć o obowiązującej nas wszystkich restrykcyjnej pod tym względem ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych. Zawarta w zarzucie sugestia dotycząca jej nieprzezwyciężenia jest niemożliwa do spełnienia. Organizatorzy ponoszą w tym zakresie odpowiedzialność karną.

Na marginesie warto pamiętać, że fankluby mają rabaty na karnety i bilety w wysokości 30 procent.

„dlaczego osoby przemierzające ponad 600 km z Nowego Targu i będąc zadeklarowanymi kibicami Lechii, muszą płacić za bilet na mecz. Działania popularyzacji innych klubów w regionie poprzez zaangażowanie ich zarządów doprowadziły do sytuacji, w której np. z Tczewa jest w stanie przyjechać na mecz innej drużyny 3 razy więcej kibiców niż na mecz Lechii – klubu, który planuje rozgrywać mecze na nowym stadionie”

Wyżej zostały już poruszone kwestie biletów dla zaprzyjaźnionych grup kibiców. Jeżeli chodzi o konkretny przykład fanów z Nowego Targu, to koordynator ds. kibiców (jednocześnie przedstawiciel stowarzyszenia „Lwy Północy”) ani razu nie złożył wniosku o indywidualne potraktowanie przypadku nowotarzan.

e) brak dialogu oraz konsultacji wszelkich decyzji i ruchów klubu wobec kibiców: – ceny sprzedaży biletów

W klubach ekstraklasy przedziały cenowe sprzedaży biletów meczowych kształtują się następująco: Arka Gdynia (30-50 zł), Cracovia Kraków (12-60 zł), GKS Belchatów (5-20 zł), Górnik Zabrze (10-60 zł), Jagiellonia Białystok (15-55 zł), Korona Kielce (13-46 zł), Lech Poznań (35-50 zł), Lechia Gdańsk (10-60 zł), Legia Warszawa (18-130 zł), Polonia Bytom (20-30 zł), Polonia Warszawa (5-20 zł), Ruch Chorzów (20-120 zł), Śląsk Wrocław (20-400 zł), Widzew Łódź (23-135 zł), Wisła Kraków (brak danych), Zagłębie Lubin (12-38 zł).

Warto zaznaczyć, że wejściówki najniższej kategorii cenowej przeznaczone są w większości przypadków dla kobiet, seniorów i na specjalnie wydzielone sektory. Powyższe zestawienie pokazuje, że ceny biletów na mecze w Gdańsku nie należą do wygórowanych.

„plan skrócenia płotu na stadionie”

Ploty są obniżane na całym świecie. Takie są tendencje i zalecenia FIFA oraz UEFA. Dzieje się to także na polskich stadionach. Ogrodzenie obniżono nawet na obiektach o starej konstrukcji, jak w Chorzowie, Zabrzu czy Gdyni. Plan modernizacji w Gdańsku zakładał obniżenie ogrodzenia w sektorze Prosta. Znalizmy argumenty dotyczące wieszania flag, natomiast wielu kibiców zwracało nam uwagę na brak możliwości skorzystania ze sporej liczby miejsc w sektorze. Niektórzy podnosili nawet zarzut, że przez flagi muszą opuszczać swoje miejsce, aby obserwować mecz,

i tym samym muszą łamać ustawę o bezpieczeństwie imprez masowych. Dodatkowo w przypadku zmian konstrukcji ogrodzenia przewidziano montaż dodatkowych uchwyty, które umożliwiłyby dalszą ekspozycję flag i ich widoczność. Zamiar obniżenia wysokości plotu dotyczył 25 procent jego długości. Klub musi brać pod uwagę zdanie wszystkich kibiców, stąd pomysł takiego rozwiązania.

„pomysł sektora ulgowego”

Warunkiem otwarcia dla widzów sektorów od strony ul. Smoluchowskiego były wytyczne policji. Sugestie sztabu Komendy Miejskiej jasno wskazywały, że w związku z sąsiadującym sektorem gości nie ma możliwości otwartego udostępnienia miejsc. Zgodnie z sugestiami służb, zorganizowany został tam sektor rodzinny, przemianowany później na ulgowy, w związku z umożliwieniem wstępu na niego – poza posiadaczami biletów rodzinnych – również grup zorganizowanych oraz emerytów i kobiet.

3. Nieefektywna i nieudolna polityka szkolenia młodzieży:

a) **brak wartościowych wychowanków mogących wzmocnić kadrę pierwszego zespołu:**

„Lechia zaliczyła najmniejszą ilość minut spędzonych przez juniorów [zawodnicy do 21 lat] na boisku w meczach Ekstraklasy [7 minut Szuprytowskiego – źródło 90minut.pl]”

System pracy z młodymi zawodnikami oparty jest na Wieloletnim Planie Szkolenia, wzorowanym na najlepszych przykładach europejskich, który funkcjonuje w Lechii od 4 lat i swoim działaniem obejmuje roczniki, które obecnie dopiero wchodzi w wiek junióra. Roczniki 1985-1991 praktycznie przez cały lub większość okresu szkolenia funkcjonowały w zupełnie innych warunkach – brak silnego zespołu seniorów, brak właściwych obiektów i funduszy w klubie, brak jednolitego systemu szkolenia.

Zauważyć trzeba również, że wraz ze wzrostem poziomu sportowego I zespołu, wzrastały wymagania stawiane przed młodymi zawodnikami – najpierw były to warunki trzecioligowe, później drugoligowe, a wreszcie ekstraklasowe. Cel, jaki każdego roku stawiany był przed I zespołem, to awans do wyższej klasy rozgrywkowej – to nie ułatwiało trenerowi podjęcia decyzji o obciążeniu młodych zawodników odpowiedzialnością za wynik sportowy.

W tej chwili do I zespołu dołączyło 5 zawodników z grup młodzieżowych: Jakub Zejglic, Patryk Brzeski, Jakub Popielarz, Michał Pruchnik oraz Wojciech Pawłowski. W kręgu zainteresowań trenera pozostają: Patryk Pomaski oraz Łukasz Wiśniewski. W dalszym ciągu w kadzie I zespołu pozostaje Damian Szuprytowski.

Rzadko natomiast zwraca się uwagę na to, że w zeszłym sezonie wychowanek klubu Marcin Pietrowski rozegrał 1161 minut w meczach ekstraklasy.

„kupowanie juniorów z innych zespołów [Janicki, Popielarz], co zdaje się potwierdzać fakt, że Lechia nie posiada wartościowych, młodych graczy”

Działalność klubu sportowego polega nie tylko na szkoleniu młodzieży, ale także na pozyskiwaniu zawodników utalentowanych lub perspektywicznych, w różnym wieku, z zewnątrz. W tym celu w klubach tworzy się działy skautingu, których skuteczność była przez Państwa podważana. Zarówno Janicki, jak i Popielarz, szybko zostali włączeni do kadry I zespołu i już niedługo mogą decydować o jego sile. Janicki regularnie powoływany jest do kadry Polski swojego rocznika, więc zarzut o niecelowości jego sprowadzenia do Lechii jest całkowicie chybiony.

b) **nieodpowiednie traktowanie najmłodszych piłkarzy klubu oraz ich rodziców:**

„sposób traktowania szkolenia młodzieży”

Wraz z rozwojem klubu, z sezonu na sezon, na szkolenie młodych zawodników przeznaczane są coraz większe kwoty. W sezonie 2009/2010 było to 1.470.300 zł, w sezonie 2010/2011 jest to już 2.522.218 zł.

Niektóre kategorie kosztów:

– sprzęt sportowy – 160.000 zł (zawodnik zostaje wyposażony w komplet sprzętu: dres treningowy, dres wyjściowy, 3 komplety treningowe, dwa komplety meczowe, torba, ortalion);

– wynajem obiektów – 105.000 zł;

– organizacja wyjazdów Młoda Ekstraklasa, III liga – 130.000 zł, młodzież – 20.000 zł (klub zapewnia transport na mecze ligowe wszystkich zespołów, począwszy od juniorów młodszych – rocznik 1996);

– transfery – 130.000 zł (ze względu na to, że Lechia jest klubem ekstraklasy, w kontekście transferów młodzieżowych kwoty ekwiwalentów za wyszkolenie zawodników oscylują od 3.000 do 50.000 zł);

– zakwaterowanie i wyżywienie zawodników – 120.000 zł (klub dofinansowuje lub opłaca w całości zakwaterowanie 20 zawodników grup młodzieżowych, którzy mieszkają w internatach lub na stacjach; ponadto zawodnicy otrzymują bony żywieniowe na dodatkowe posiłki);

– opieka medyczna – 34.000 zł;

– odżywki, medykamenty – 64.000 zł;

– fizykoterapia – 18.000 zł;

– dofinansowania zawodników – 72.000 zł (klub każdego miesiąca przeznacza 6.000 zł na dofinansowanie składek perspektywicznych zawodników, których rodziców nie stać na ich uiszczanie);

– stypendia i kontrakty młodzieżowe – 336.000 zł;

Klub obejmuje systemem stypendialnym około 40 młodych zawodników, grających na co dzień w zespole rezerw, Młodej Ekstraklasie i w drużynach juniorskich. Kontrakty, zgodnie z przepisami PZPN, można zawierać z zawodnikami od momentu ukończenia 15. roku życia. Wysokość kontraktu skorelowana jest z poziomem sportowym.

Co do składek – opłat, jakie wnoszą rodzice zawodników na rzecz klubu: w sezonie 2010/2011 założono wpływ z tytułu opłat w wysokości 264.000 zł w skali roku. Kwota ta jest analogiczna jak w ubiegłym sezonie. Jak łatwo wyliczyć, stanowi ona około 11,7% całego budżetu przeznaczanego na młodzież. Pozostała kwota, czyli 2.258.218 zł pokrywa Lechia SA.

„wysokie składki”

Opłata z tytułu przynależności do klubu wynosi – w zależności od kategorii wiekowej: 60, 100 lub 120 zł miesięcznie. Utalentowani zawodnicy, których nie stać na wnoszenie obojczy, w obowiązkach ich uiszczania.

Zawodnik średnio uczestniczy w czterech treningach tygodniowo, a więc szesnastu treningach miesięcznie. Do tego dochodzą treningi indywidualne (bramkarz, obrońcy, technika, gimnastyka) oraz mecze ligowe. Biorąc pod uwagę, że zawodnicy otrzymują sprzęt sportowy co 2 lata, a jego wartość to około 1200 zł, 50 zł ze składki pokrywa sam zakup przez klub sprzętu sportowego dla zawodnika. Pozostałe 50 zł podzielone na 16 treningów to 3,12 zł za jeden trening, prowadzony na wynajętym obiekcie, przez trenera i jego asystenta, posługujących się sprzętem treningowym zakupionym przez klub. Trening trwa 1,5 godziny.

Dla porównania – godzina angielskiego to wydatek 40 zł, lekcja tenisa ziemnego – 25 zł plus cena kortu, składka w innym gdańskim klubie szkolącym młodzież – 80 zł miesięcznie (zawodnik musi dodatkowo zakupić sobie sprzęt sportowy).

„wysokie ceny obozów”

Klub organizuje obozy sportowe dla wszystkich zespołów młodzieżowych Lechii Gdańsk. Cena obozów od trzech lat oscyluje około 670 zł. W kosztach obozu ujęte zostają: zakwaterowanie, wyżywienie, obiekty, transport, odżywki, odnowa biologiczna, opieka lekarska. Obóz trwa 7-8 dni.

Jedna grupa, która postanowiła przed nowym sezonem zorganizować obóz na własną rękę, musi uiścić za niego opłatę w wysokości 900 zł (nie wliczając transportu, który zorganizował jeden z rodziców).

Każdorazowo klub przeznacza pulę środków na dofinansowania obozu dla kilkunastu

zawodników, których nie stać na opłacenie pełnej kwoty.

W sierpniu 2010 po raz drugi w ostatnim czasie klub organizuje obóz komercyjny dla wszystkich chętnych młodych chłopców, zainteresowanych aktywnym spędzeniem wypoczynku. Lista zgłoszeń zamknięta została na 65 osobach, natomiast zainteresowanie wyjazdem znacznie przekraczało liczbę dostępnych miejsc.

„konieczność zakupu drogiej wyprawki, aby móc trenować, przez co gra w Lechii staje się sportem dla dzieci bogatych rodziców”

Sprzęt sportowy dla zawodników zakupuje klub, a jego koszt jest uwzględniony w budżecie.

Twierdzenie, że rodzice dodatkowo płacą za sprzęt sportowy, jest nieprawdziwe. Oprócz miesięcznej opłaty rodzice nie wnoszą na rzecz klubu żadnych dodatkowych opłat.

„brak wsparcia dla zawodników z najuboższych rodzin”

Klub dofinansowuje kilkudziesięciu zawodników trenujących w grupach młodzieżowych w postaci zwolnienia lub dofinansowania miesięcznej opłaty na rzecz klubu. Kolejnych kilkudziesięciu otrzymuje stypendia w ramach kontraktów. Podstawowym kryterium przyznania dofinansowania jest sytuacja finansowa rodziny zawodnika oraz odległość do miejsca zamieszkania i związana z nią konieczność przebywania poza domem. Jeszcze w tym roku utworzony zostanie specjalny system stypendialny dla najuboższych piłkarzy Lechii.

Warto przypomnieć, że klub współpracuje w tym zakresie również z fundacją Dariusza Michalczewskiego, który w regularnych odstępach czasu funduje stypendia dla uzdolnionych zawodników Lechii, których sytuacja materialna nie należy do najlepszych.

„odchodzenie z Lechii młodych talentów i kadrowiczów”

Zawodnicy, którzy opuścili zespół i przeszli do Arki Gdynia, nie byli wychowankami Lechii. Transferowali byli z Kolejarka Chojnice, Jezioraka Ilawa czy Oliwii Gdańsk. W rozmowach przeprowadzonych z rodzicami zawodników dano klubowi jasno do zrozumienia, że rodzicom jest obojętne, w barwach jakiego klubu występują ich dzieci.

Filozofia szkolenia młodzieży w klubie zakłada wychowanie lechistów, wiemych biało-zielonym barwom.

W przypadku jednego z zawodników, klub od początku pobytu w Gdańsku w pełni finansował jego zakwaterowanie oraz wyżywienie, a także finansował lub współfinansował wyjazdy na obozy sportowe i turnieje. Rodzice zawodnika zapewniali, że w momencie ukończenia 15. roku życia zwiążą się z Lechią kontraktem młodzieżowym. Zamiast tego podpisali umowę z jednym z menedżerów piłkarskich, notabene byłym piłkarzem Lechii, który pośredniczył w transferze zawodnika do klubu z Gdyni.

Kolejny „kadrowicz” został powołany jednokrotnie na konsultację reprezentacji Polski, z polecenia trenera rocznika 1995 Lechii Gdańsk.

Warto również zauważyć, że dwaj zawodnicy, których dotyczy pytanie, zostali sprowadzeni do klubu przez trenera wówczas zatrudnionego w Lechii Gdańsk. Obecnie rezerwowany trener jest pracownikiem klubu z Gdyni i robi wszystko, aby piłkarzy wcześniej ze sobą związanych, przyciągnąć do swojego obecnego miejsca pracy.

Jeżeli chodzi o wyjazd za granicę utalentowanego Tomasza Preiznera, całą operację pilotował również jeden z byłych zawodników Lechii – Sławomir Wojciechowski. Preizner opuścił klub po niemal dwuletnim okresie rehabilitacji, sfinansowanej głównie przez Lechię.

„skandaliczne zachowanie koordynatora drużyn młodzieżowych, który często obraża rodziców”

Jako przykład „obrażania rodziców” podano zdania wyciągnięte z kontekstu konkretnych prywatnych rozmów, nie oddające w żaden sposób intencji koordynatora. Stanowisko koordynatora ds. grup młodzieżowych utworzone zostało przede wszystkim w celu

sprawnego zarządzania funkcjonowaniem grup młodzieżowych. Wraz z rozwojem klubu i coraz większymi nakładami na młodzież, zwiększa się także efektywność pracy oraz możliwości osób odpowiedzialnych za tę dziedzinę. Nikt nie zwraca uwagi na to, że do niedawna pracownicy klubu funkcjonowali w dwóch małych pomieszczeniach, po kilka osób przy jednym biurku, co niewątpliwie wpływało zarówno na komfort ich pracy, jak i ogólne wrażenie osób, które do klubu trafiały w celu załatwienia konkretnych spraw.

Nikt nie pyta też o opinię samych zawodników, którym koordynator przez pięć lat swojej pracy pomagał nie tylko w sprawach codziennych – wyżywienia, zakwaterowania, leczenia kontuzji, rehabilitacji, problemów finansowych czy nauki w szkole, ale także w sprawach prywatnych, kiedy zawodnicy przychodzili do niego ze swoimi problemami. Dwustu zawodników oraz około 400 rodziców to grupa, która potencjalnie każdego dnia może próbować szukać pomocy lub porady u jednego koordynatora ds. młodzieży, dlatego może on nie zawsze sprawiać wrażenie dostępnego w danym momencie dla wszystkich.

„rodzice czują się zastraszeni i obawiają się otwarcie mówić o swoich problemach”

Zarzut ogólnikowy, bez podania konkretnych. Zarzut przedstawia jeden z rodziców, będący w konflikcie z całym klubem i kierujący się swoim partykularnym interesem. Notabene – rodzic ten przedstawia zarzuty przeciwko klubowi o pazerność i żerowanie na finansach rodziców, podczas gdy sam od półtora roku nie uiszcza na rzecz klubu żadnych opłat – zarówno za młodszego, jak i starszego syna. Zawodnicy, o których mowa, korzystają ze sprzętu sportowego, który otrzymali od klubu, treningów zarówno zespołowych, jak i indywidualnych, synowie jeżdżą na turnieje polskie i zagraniczne finansowane przez klub, uczestniczą w meczach ligowych na tych samych prawach co inni piłkarze. Ze strony klubu nie spotkała ich żadna krzywdza, tymczasem od kilku miesięcy rodzice robią wszystko, żeby oczernić pracowników klubu w środowisku piłkarskim.

c) **brak skutecznej weryfikacji pracy trenerów poszczególnych grup młodzieżowych, samego systemu szkolenia młodzieży oraz wyników zespołu Młodej Ekstraklasy.**

1. **Weryfikacja pracy trenerów.**

Praca trenera w kontekście prowadzenia zespołu dokonywana jest systematycznie w cyklach półrocznych. Ocena i weryfikacja systemu dokonywana jest w następstwie trzyletniej pracy trenerskiej. Oceny dokonuje trener główny grup młodzieżowych. Weryfikacja ma dać odpowiedź na pytania: a) czy realizowany jest cel główny systemu? Czy udało się wyszkolić piłkarza rokującego nadzieję na kontynuację kariery na etapie I zespołu seniorów, tzn. takiego zawodnika, który mógłby po ukończeniu wieku młodzieżowca zasilić kadrę pierwszego zespołu Lechii Gdańsk; b) czy zadania dla poszczególnych kategorii wiekowych były realizowane zgodnie z wieloletnim planem szkolenia? c) czy dobór obciążeń i środków treningowych był spójny z planem treningowym? d) czy trener spełnia kryteria wymagań dla pracy szkoleniowców zatrudnionych w klubie?

2. **System szkolenia.**

System szkolenia determinowany jest przez Wieloletni Plan Szkolenia, funkcjonujący w klubie od czterech lat. Został zatwierdzony przez Komisję Licencyjną Ekstraklasy SA.

Składowymi WPSZ są etapizacja procesu szkolenia, dobór treści i wymogów programowych, cele i zadania dla poszczególnych kategorii wiekowych, kontrola treningu z dokładnym doбором obciążeń treningowych, indywidualizacja procesu szkolenia w kontekście rokującego zawodnika.

a) etapizacja procesu szkolenia obejmuje nabór i selekcję oraz kolejne etapy przygotowania wszechstronnego, ukierunkowanego, specjalistycznego oraz mistrzowskiego;

b) dobór treści i wymogów programowych przystosowany i opracowany dla każdego kolejnego etapu szkolenia;

c) cele i zadania dla poszczególnych kategorii wiekowych, którym zawodnik powinien sprostać po ukończeniu odpowiedniego etapu szkoleniowego;

d) dobór obciążeń i środków treningowych – plany treningowe opracowane dla każdego z zespołów;

e) metoda rejestracji obciążeń treningowych (Prof. Jastrzębski) – katalogowanie i zapis komputerowy informacji związanych z treningiem, jego realizacją, zapisem obciążeń treningowych, doбором środków treningowych stosowanych przez trenera;

f) testy sprawdzające, badania wydolnościowe jako miernik przygotowania taktycznego i parametrów potencjału motorycznego zawodnika – dokonywane cyklicznie dwa razy w roku;

g) indywidualizacja procesu szkolenia:

– specjalistyczny trening z uwzględnieniem formacji obronnej i ofensywnej, prowadzony dla każdej grupy przez dwóch trenerów treningu indywidualnego;

– specjalistyczny trening indywidualny dla bramkarzy – wszyscy bramkarze z poszczególnych roczników objęci zajęciami prowadzonymi przez trzech trenerów;

– specjalistyczne zajęcia przygotowania sprawnościowo-gimnastycznego prowadzone raz w tygodniu dla poszczególnych zespołów.

Cały proces szkolenia poddany jest intensywnej kontroli, a następnie jej zapis przekazany jest do powstającej na bieżąco Młodzieżowej Bazy Danych. Baza danych umożliwia coroczną ocenę i weryfikację systemu.

3. **MESA – wyniki.**

Po wynikach z sezonu 2008/09 (4. miejsce w lidze MESA) zmieniony został cel i priorytety zespołów IV ligi i MESA. Nastąpiło przeniesienie zespołu MESA do rozgrywek seniorskich – do zespołu rezerw.

Cel nadrzędny (zrealizowany) – awans zespołu rezerw do III ligi w celu podniesienia poziomu sportowego dla juniorów, na co dzień reprezentujących barwy zespołu Lechia II. Co za tym idzie, nastąpiło przesunięcie zawodników młodzieżowych do kategorii rozgrywek seniorskich.

Cel sportowy dla zespołu MESA – ograniczenie w rozgrywkach zawodników perspektywicznych z zespołów juniorów (kadra oparta o roczniki 91, 92, 93, a docelowo rocznik młodzieżowca dla zespołu MESA to 88).

Realizacja celów: zespół Lechii II, występujący teraz w III lidze, gra o wynik i zwycięstwo w lidze. Rozgrywki MESA traktowane są wybitnie szkoleniowo.

Stan bieżący: Lechia jako jedyny klub w Polsce ma potencjał grup młodzieżowych oparty o zespoły III-ligowych rezerw i zespołu MESA, junióra starszego i młodszego (po dwa zespoły). W ciągu ostatnich dwóch lat z drużyny MESA i rezerwy do obecnej kadry I zespołu trafili następujący zawodnicy: Damian Szuprytowski, Marcin Pietrowski, Sebastian Małkowski, Michał Pruchnik, Jakub Popielarz, Patryk Brzeski, Patryk Pomaski, Łukasz Wiśniewski.

Wierzmy, że powyższe wyjaśnienia będą dobrą podwaliną do wznowienia rozmów, które doprowadzą do wypracowania wspólnego, zadowalającego obie strony stanowiska. Jednocześnie chcielibyśmy przypomnieć, że w obecnym budżecie klub przewidział 80 tys. zł na pomoc dla kibiców – organizację opraw meczowych, wyjazdów itd. Odliczając bez mała 4 miesiące przerwy, daje to 10 tys. zł miesięcznie.

W najbliższym czasie przedstawiciele władz klubu spotkają się z kibicami na roboczym spotkaniu. Mamy nadzieję, że podjęte tam decyzje spowodują, że protest nie tylko zostanie zawieszony, ale kibice nie będą widzieć potrzeby jego dalszej kontynuacji.

Klubowi jak najbardziej zależy na możliwie jak najszybszym, kompromisowym zakończeniu sporu. Spor, w którym nie będzie ani przegranych, ani zwyciężonych. Zwycięska może być tylko Lechia Gdańsk!

SPORT.PL

Piłkarskie emocje



- ⇒ **zapowiedzi meczów**
- ⇒ **relacje**
- ⇒ **statystyki**
- ⇒ **wywiady**

**Informacje sportowe codziennie
w multimedialnej formie**

Oficjalni Patroni Medialni Lechii Gdańsk: „Gazeta Wyborcza” i Sport.pl

gazeta
WYBORCZA.PL



W górnym rzędzie od lewej: Ryszard Jankowski (trener bramkarzy), El Mehdi Sidqy, Marcin Burkhardt, Andrius Skerla, Jakub Słowik, Rafał Gikiewicz, Grzegorz Sandomierski, Jarosław Lato, Jan Paweł Pawłowski, Bartłomiej Zalewski (asystent trenera). **W środkowym rzędzie od lewej:** Jarosław Oldakowski (masażysta), Przemysław Trytko, Łukasz Bogusławski, Krzysztof Hus, Mladen Kascelan, Tadas Kijanskas, Thiago Cionek, Kamil Grosicki, Maycon, Sławomir Wołczyk (kierownik drużyny). **W dolnym rzędzie od lewej:** Dariusz Jurczak (II trener), Mariusz Gogol, Rafał Grzyb, Maciej Makuszewski, Hermes, Michał Probiez (trener), Alexis Norambuena, Tomasz Kupisz, Tomasz Frankowski, Bartłomiej Pawłowski, Marcin Piechowski (fizjoterapeuta).

Rozmowa z Michałem Probiezem, trenerem Jagiellonii Białystok

Daleka droga do mistrzostwa

P przed nami jeszcze daleka droga do miana faworyta ligi, jednak robimy wszystko, by zaistnieć w czołówce na stałe – mówi trener „Jagi” Michał Probiez.

JESTEŚCIE CHWALENI ZA GRĘ, ZATEM MOŻNA JUŻ MÓWIĆ O WAS JAKO JEDNYM Z FAWORYTÓW DO WYWALCZENIA TYTUŁU MISTRZOWSKIEGO?

– Spokojnie, do tego daleka droga. Staramy się dobrze grać w piłkę, jakoś to nam wychodzi, a do tego nie opuszcza nas szczęście, którego łut też do sukcesu w futbolu jest potrzebny.

NIE DA SIĘ JEDNAK UKRYĆ, ŻE NA POCZĄTKU SEZONU, BIORĄC POD UWAGĘ WSZYSTKIE ROZEGRANE MECZE, TO WLAŚNIE „JAGA” PREZENTUJE FUTBOL NAJLADNIEJSZY DLA OKA.

reklama

BAR GASTRONOMICZNY

BIG JOHNY

10% RABATU
NA KONSUMPCJĘ DLA POSIADACZY
AKTUALNYCH KARNETÓW

U NAS WSZYSTKO JEST **BIG**

GDAŃSK
UL. WAŁY JAGIELLOŃSKIE 5

CZYNNIE
24H



Fot. figurki.com.pl

– Cieszę te wszystkie miłe słowa, ale ważne będzie to, które miejsce zajmiemy na koniec sezonu. By jednak być wysoko, trzeba na to z zapałem pracować od samego początku.

NIE WIERZE, ŻE JAGIELLONIA NIE MA AMBICJI GRY W EUROPEJSKICH PUCHARACH. POSMAKOWALIŚCIE NIEDAWNO TROCHĘ TEGO W NIESZCZĘSNYCH MECZACH Z ARISEM SALONIKI.

– I można się było przekonać, że to inny kaliber futbolu niż na co dzień w lidze. Liznęliśmy trochę Europy, a chciałoby się zjeść całe danie. Czegoś nam zabrakło, jednak wiadomo, że chciałoby się na te salony wrócić. Choć wciąż pozostaje w nas złość, że w taki, a nie inny sposób, nasza przygoda z pucharami się skończyła.

AMBICJE MICHAŁA PROBIEZA SIĘGAJĄ WYSOKO. CZY JEST PAN JE W STANIE ZREALIZOWAĆ W BIAŁYMSTOKU, GDZIE - TAK TO PRZYNAJMNIEJ Z BOKU WYGLĄDA – DRUŻYNA BUDOWANA JEST Z GŁOWĄ, A W KAŻDYM OKNIE TRANSFEROWYM SŁABSZE OGNIWA SĄ WYMIENIANE NA SILNIEJSZE?

– Z pewnością dłuższy okres pracy w jednym miejscu pozwala na zbudowanie drużyny, i to jest bardzo istotne. W Białymstoku przyjęliśmy zasadę „krok po kroku”, na razie udało się wywalczyć Puchar Polski i Superpuchar. Ale chciałoby się więcej, to jasne.

SZYKUJECIE JESZCZE JAKIEŚ TRANSFEROWE NIESPODZIANKI PRZED KOŃCEM LETNIEGO OKNA?

– Przyglądamy się paru chłopakom, zobaczymy, co z tego wyj-

Jagiellonia Białystok SSA

Data założenia: 27 stycznia 1932

Barwy: żółto-czerwone

Adres: Białystok, ul. Legionowa 28 (klub), ul. Słoneczna 1 (stadion)

Prezes: Cezary Kulesza

Trener: Michał Probiez

II trener: Dariusz Jurczak

Trener bramkarzy: Ryszard Jankowski

Kierownik drużyny: Sławomir Wołczyk

Masażysta: Jarosław Oldakowski



Nr	Zawodnik	Data ur.	Wzrost[cm]/waga [kg]	Poprzedni klub
----	----------	----------	----------------------	----------------

Bramkarze:

33	Rafał GIKIEWICZ	26.10.1987	190/78	Wigry Suwałki
12	Grzegorz SANDOMIERSKI	5.09.1989	196/87	Ruch Wysokie Maz.
1	Jakub SŁOWIK	31.08.1991	190/82	Sparta Oborniki Wlkp.

Obroncy:

15	Thiago Rangel CIONEK	21.04.1986	184/81	CR Brasil
2	Mariusz GOGOL	28.07.1991	181/76	MOSP Jagiellonia Białystok
27	Krzysztof HUS	23.07.1990	180/69	Stal Rzeszów
24	Tadas KIJANSKAS	6.09.1985	184/78	Suduva Marijampole
4	Igor LEWCZUK	30.05.1985	187/83	Znicz Pruszków
17	Alexis NORAMBUENA	31.03.1984	176/70	Deportivo Nublense
14	El Mehdi SIDQY	6.01.1984	190/80	Jeunesse Sportive d'El Massira
5	Andrius SKERLA	29.04.1977	185/81	Korona Kielce

Pomocnicy:

25	Łukasz BOGUSŁAWSKI	11.02.1993	187/78	MOSP Jagiellonia Białystok
23	Marcin BURKHARDT	25.09.1983	186/80	Metalist Charków
22	Rafał GRZYB	16.01.1983	175/75	Polonia Bytom
11	Hermes SOARES	19.09.1974	168/65	Korona Kielce
3	Mladen KAŚCELAN	13.02.1983	178/70	Karpaty Lwów
13	Jarosław LATO	17.06.1977	183/77	Polonia Warszawa
20	Maciej MAKUSZEWSKI	29.09.1989	176/70	Wigry Suwałki
18	Bartłomiej PAWŁOWSKI	13.11.1992	178/70	Promień Opalenica

Napastnicy:

21	Tomasz FRANKOWSKI	16.08.1974	172/64	Chicago Fire
10	Kamil GROSICKI	8.06.1988	177/75	FC Sion
8	Tomasz KUPISZ	2.01.1990	180/70	Wigan Athletic FC
30	Maycon ROGERIO	6.06.1986	179/71	FK Homeł
16	Jan PAWŁOWSKI	18.11.1992	187/79	MOSP Jagiellonia Białystok
9	Przemysław TRYTKO	26.08.1987	189/83	Arka Gdynia

dzie. Potrzebujemy lewego pomocnika, trochę skomplikowała się również sytuacja w obronie po kontuzji El Mehdi Sidqy.

TO SPYTAMY NA KONIEC O NAJBLIŻSZY MECZ Z LECHIA. W OSTATNICH DWÓCH SEZONACH GRAŁIŚCIE Z TYM ZESPOŁEM AŻ SIEDEM SPOTKAŃ O STAWKĘ, LICZĄC MECZE LIGOWE I PUCHAROWE. ZNACIE SIĘ WIĘC JAK PRZYSŁOWIOWE ŁYSE KO-

NIE. CZEGO ZATEM MOGĄ SIĘ KIBICE SPODZIEWAĆ W NIEDZIELĘ?

– Dobrego meczu. Zarówno my, jak i Lechia, którą uważam za groźny zespół, lubimy piłkę ofensywną. Gdańszczanie wygrywali ostatnio z nami u siebie w lidze, my w Pucharze Polski. Teraz postaramy się ich czymś zaskoczyć w walce o punkty.

ROZMAWIAŁ
GRZEGORZ POLUBIŃSKI

Po Jagiellonii pora na Śląsk

Zgoda na trybunach, na boisku walka

Kibiców w Gdańsku czeka piłkarski maraton – w ostatnią sobotę sierpnia Lechia podejmuje Śląsk Wrocław. Początek meczu o godz. 17 na stadionie we Wrzeszczu.

Na trybunach piłkarskie święto, na boisku walka do upadłego – tak zapowiada się przyszłotygodniowe spotkanie Lechii ze Śląskiem. Fani obu klubów od lat mają zgodę i wspierają wzajemnie swoje zespoły. Gdański klub, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, przeznaczył już

dla fanów Śląska pulę 1300 biletów w promocyjnej cenie. Nie można jednak wykluczyć, że do Trójmiasta przyjedzie znacznie większa grupa sympatyków wrocławskiego klubu. Wszak mecz zostanie rozegrany w ostatnią sobotę wakacji.

Historia meczów obu klubów z ostatnich dwóch lat w ekstraklasie przemawia za gdańszczanami. W inauguracyjnym sezon 2008/2009 spotkaniu we Wrocławiu Śląsk zremisował z Lechią 1:1. W rewanżu również padł bramkowy remis. W minionych rozgrywkach pierwszy pojedynek obu drużyn odbył się dokładnie przed rokiem w Gdańsku. I znów padł remis 1:1. Ozdobą tam-



Piotr Wiśniewski

Fot. figurski.com.pl

tego meczu była bramka pomocnika Śląska Marka Gancarczyka, która zresztą kandydowała na gola sezonu. Wiosną tego roku we Wrocławiu górą była już Lechia, która zwyciężyła Śląsk 2:1. Trzeba jednak oddać, że spotkania obu zespołów należały za każdym razem do zaciętych i emocjonujących. Nie inaczej będzie tym razem. W dodatku apetyty na osiągnięcie dobrego wyniku sportowego w obu klubach są spore. Początek spotkania w sobotę 28 sierpnia o godz. 17.00. Bilety na ten mecz będzie można nabywać już od poniedziałku 23 sierpnia w przedsprzedaży, która będzie prowadzona w kasach stadionu przy ul. Traugutta 29 (kasy czynne: od poniedziałku

do czwartku w godz. 10.00-18.00, w piątek w godz. 10.00-20.00, zaś w dniu meczu od godz. 9.00). Fanów zachęcamy też do zaopatrywania się w bilety za pośrednictwem strony **lechia.kupbilety.pl**. Wejściówki w przedsprzedaży będą do nabycia w cenach: 10 zł – sektor Ulgowy, 20 zł – sektor Zegar, 30 zł – sektor Prosta, 40 zł – Trybuna Skrajna, 50 zł – Trybuna Centralna. Fani, którzy będą jeszcze chcieli zaopatrzyć się w karnety na rundę jesienną, będą mieli na to ostatnią szansę w przyszłym tygodniu. Po meczu z Jagiellonią abonamenty zostaną dodatkowo obniżone. Ich sprzedaż będzie prowadzona oczywiście w kasach stadionu. (PM)

r e k l a m a

Lechia Gdańsk podróżuje z Time4Travel

Time4Travel
your business travel planner

Infolinia: 0 801 00 30 60
Internet: www.time4travel.pl

p r o m o c j a

MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W GDAŃSKU ZAPRASZA

Gdańsk pod żaglami

Złot Oldtimerów to impreza, której ideą jest integracja środowiska wodniaków, właścicieli starych łodzi i jachtów oraz popularyzacja żeglarstwa. Pomysłodawcą imprezy jest kapitan Jerzy Wąsowicz – żeglarz i podróżnik, a ostatnio również pisarz. Dotychczas odbyły się trzy edycje imprezy. Po pierwszych sukcesach Złotów w latach 2001 i 2002 impreza – ze względu na żeglarskie wyprawy kapitana Wąsowicza – została zawieszona. Reaktywacja Złotu nastąpiła w 2008 roku. W III edycji imprezy uczestniczyło 25 załóg wraz ze swoimi starymi jednostkami. Piękna pogoda, atrakcyjna lokalizacja, a przede wszystkim wspaniałe żaglowce sprawiły, że gdańska marina zapełniła się od zwiedzających gdańszczan i turystów ciekawych historii tych pięknych jednostek. W imprezie uczestniczyły nie tylko polskie, ale i zagraniczne jednostki, nawet z tak odległych od Polski zakątków, jak... Australia.



Sukces III Złotu Oldtimerów sprawił, że inicjatorzy podjęli decyzję o organizowaniu spotkań co dwa lata. Najbliższa, czwarta edycja Złotu, odbędzie się w dniach od 27 do 29 sierpnia. Dla uczestników imprezy przygotowano mnóstwo atrakcji – koncerty szantowe, wycieczki, prelekcje, pokazy slajdów z

żeglarskich wypraw czy spotkanie z władzami miasta Gdańska.

Tegoroczny zlot zostanie upamiętniony Aleją Oldtimerów, która powstanie na ulicy Szafarnia. Na chodniku umieszczone zostaną brązowe tablice z nazwami i wizerunkami najbardziej znanych starych żaglowców, które zawitają do Gdańska.

Oficjalny program imprezy

Piątek – 27 sierpnia 2010

- 10.00-20.00** Rejestracja i obsługa gości
- 19.00-20.00** Oficjalne otwarcie mobilnego Muzeum Motoryzacji „Oldtimery w Gdańsku” – N. Linnell + M. Kosycarz
- 20.00-3.00** Wieczór w Zejmanie:
 - Plenerowe kino Zejmana - kpt. Sobieszczański przedstawia: premiera filmu Stawomira Lewandowskiego pt. „Latający Holender”;
 - Spotkanie z kpt. Jerzym Radomskim;
 - Obrady Kapituły Alei Oldtimerów;

Sobota – 28 sierpnia 2010

- 10.00-14.00** Zwiedzanie jednostek dla mieszkańców
- 10.00-18.00** Pokazy na żywo rekonstrukcji klasycznego Oldtimera – Syrena Królowa Dróg
- 10.00-14.00** Pokaz technik takielunku firmy Takler – powrót do tradycji
- 10.00-14.00** Pokaz szycia żagli firmy Apollo Sails
- 10.00-14.00** Promocja literatury marynistycznej – Oficyna Promark oraz Wydawnictwo Miniatura
- 15.00-17.00** Spotkanie z udziałem władz miasta Gdańska
- 20.00-3.00** Wieczór szantowy w Zejmanie:
 - Koncert zespołu The Kendziors;
 - Odprawa poczty butelkowej;
 - Trójbój marynarski;
 - Plenerowe kino Zejmana - kpt. Sobieszczański przedstawia;

Niedziela – 29 sierpnia 2010

- 10.00-14.00** Zwiedzanie jednostek dla mieszkańców
- 10.00-14.00** Pokaz technik takielunku firmy Takler – powrót do tradycji
- 10.00-14.00** Pokaz szycia żagli firmy Apollo Sails
- 14.00-14.30** Oficjalne otwarcie Alei Oldtimerów
- 16.00-17.00** Uroczysta parada jednostek na Motławie



PATRONI MEDIALNI



CYFRA+
TECHNOLOGIA + EMOCJE

**POKAŻEMY
KLASĘ**

STARTUJE EKSTRAKLASA!
OGLĄDAJ DWIE RUNDY EKSTRAKLASY
W CANAL+ W PROMOCYJNEJ CENIE.

ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY:
UL. KARTUSKA 149/20, GDAŃSK, TEL. 58 322 01 63
WWW.MULTITV.EU

Teraz w ofercie
CANAL+
Z RABATEM 40%
PRZEZ 10 MIESIĘCY
CYFRA+
Z RABATEM 40%
PRZEZ 5 MIESIĘCY

PUNKTY PARTNERSKIE LECHII GDAŃSK

•10% – Big Johny. Bar Gastronomiczny, Gdańsk, ul. Wały Jagiellońskie 5, czynne 24h – Rabat na konsumpcję w lokalu. U nas wszystko jest BIG!

•20% – City Plus Neptun Taxi, tel. 196 86 – Rabat na przejazd

•5% – Księgarnie „Muza” w Gdańsku

Księgarnia Muza, ul. Garncarska 33,
Muza Madison – Galeria Handlowa, ul. Rajska 10,
Księgarnia Naukowo – Techniczna Muza, ul. Podbielańska 18 (wejście od ulicy Korzennej)
Księgarnia Muza, ul. Długie Ogrody 11

Rabat za okazaniem karnetu (oprócz wydawnictw szkolnych)

•10% – Geodezja. Biuro Geodezyjne, Gdańsk, ul. Struga 16 p. 8, tel. 58 302 51 22 – Rabat na usługi geodezyjne

•5% – PCO. Handel opalem – Gdańsk, ul. Kartuska 328 – Rabat na wszystkie produkty

•10% – Markiza. Cukiernia, Gdańsk, ul. Wilków Morskich 12, tel. 58 343 13 65 – Rabat na wyroby cukiernicze

•10-15% – ALG. Grawerowanie, stemple, poligrafia, Gdańsk, ul. Klonowa 1 lok. 27, tel. 58 341 89 69 – Rabat: 10 % na usługi poligraficzne, 15% na pozostałe usługi

•15-45% - Allianz. Agencja ubezpieczeniowa, Gdańsk,

ul. Dmowskiego 5/2, tel. 58 550 74 53 – Rabat na ubezpieczenia majątkowe i komunikacyjne

•10% – Pizzeria Da Grasso, Gdańsk, ul. Piastowska 99, tel. 58 558 42 45 – Rabat na konsumpcję w lokalu

•10% – Pizzeria Da Grasso, Gdańsk, ul. Grunwaldzka 49, tel. 58 710 46 06 – Rabat na konsumpcję w lokalu

•50 zł – Carusek. Szkolenie kierowców, Gdańsk, ul. Wita Stwosza 73, tel. 58 552 16 40 – Rabat na kurs kat. A lub B

•5-10% – Cartridge World, Gdańsk, ul. Pańska 7/8, tel. 58 322 06 77 – Rabat: 10 % na regenerację kartridży, 5% na kartridże zamienne i oryginalne

•10% – Mat-Ra, Gdańsk, ul. Żaglowa 2, tel. 58 342 15 72 – Rabat na układy wydechowe

Akcja Promocja – Punkty Partnerskie Lechii Gdańsk. Rabat za okazaniem ważnego karnetu na mecze Lechii. Aktualny wykaz wszystkich Punktów Partnerskich wraz z udzielonymi rabatami na stronie internetowej www.rabat.lechia.pl

Chcesz zostać Punktem Partnerskim? Skontaktuj się z nami: tel. 58 345 21 87, e-mail: akcja@lechia.pl

TAXI
ZA OKAZANIEM KARNETU
RABAT 20%
CITY PLUS
TAXI
196-86

“GEODEZJA”
Biuro geodezyjne Piotr Matusiak
www.geodezja-gdansk.com.pl
tel./fax 058-302-51-22, 0-501-37-65-66

- mapy do celów projektowych i prawnych
- wytyczenia i pomiary powykonawcze
- rozgraniczenia, wznowienia i podziały nieruchomości
- geodezyjna obsługa inwestycji i budowy
- pomiary specjalne: pomiary statków i konstrukcji
- opracowania analogowe i cyfrowe

100% RABATU
DLA POSIADACZY
KARNETÓW

Księgarnie
MUZA

- Księgarnia Muza ul. Garncarska 33
- Muza Madison Galeria Handlowa - ul. Rajska 10
- Księgarnia Naukowo - Techniczna Muza ul. Podbielańska 18 (wejście od ulicy Korzennej)
- Księgarnia Muza ul. Długie Ogrody 11

www.muza.gda.pl

5% rabatu
za okazaniem karnetu Lechii (oprócz wydawnictw szkolnych)

MATERIAŁY BUDOWLANE ■ MAJSTERKOWANIE ■ WYSTRÓJ WNĘTRZ ■ OGRODNICTWO

WYPRZEDAŻ SEZONOWA



265 **129,-**

Zestaw mebli składanych Jambax – akacja egzotyczna

Kolor: limonka, szary.
Kpl.: stół i dwa krzesła.
Stół Wym.: 60 x 60 x 74 cm.
Krzesło Wym.: 36 x 50,5 x 86 cm.
kod 43669423



1150 **775,-**

Zestaw mebli Silver – akacja egzotyczna

Kpl.: stół 100 x 50 x 42 cm,
2 fotele z poduchami 64 x 74 x 72 cm,
sofa 2-osobowa z poduchą 130 x 74 x 72 cm.
kod 43670235



399 **199,-**

Zestaw mebli ogrodowych PROMO - MILANO

kod: 43860376



Wyprzedaż akcesorii do grilla i poduszek ogrodowych



12,99 **5⁹⁰**

Grill Okrągły

Śr.: 32,5 cm.
Wys.: 43 cm.
kod 43794401

www.leroymerlin.pl

TE I WIELE INNYCH PRODUKTÓW W CENACH WYPRZEDAŻOWYCH

LECHII KIBICUJE:

Gdańsk
ul. Szczęśliwa 7
80-176 Gdańsk
tel.: (58)321-28-00

Godziny otwarcia:
pn - so 7:00-21:00
nd 9:00-20:00

Gdańsk-Oliwa
Al. Grunwaldzka 309
80-309 Gdańsk Oliwa
tel.: (58) 554-38-00

Godziny otwarcia:
pn - so 7:00-21:00
nd 9:00-20:00

Oferta ważna od 16.08. do 31.08.2010r.

LEROYMERLIN
dla domu,
z pomysłem